

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 27 LISTOPADA 1999 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 137 ♦ CENA 4,- Kč

SPOTKANIE PREZESÓW RADY POLAKÓW I ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZKO

Krok do wzajemnej współpracy

CZ. CIESZYN (E.S.) - W czwartek w godzinach popołudniowych w lokalu Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie miało miejsce spotkanie preza Rady Polaków Wawrzyńca Fójki z nowo wybranym prezesem ZG PZKO Zygmuntem Stopą.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy i na zaproszenie Wawrzyńca Fójki. W rozmowie, której głównym celem było uściślenie stanowiska w sprawie wspólnego kandydata do Rady ds. Narodowości przy Rządzie RC, wzięli także udział dyrektor Biura ZG PZKO Bohdan Suchanek oraz członek Rady Polaków Marian Jedrzejczyk.

W Fójki powiedział po spotkaniu: „Jest satysfakcja nie tylko dla mnie, ale dla wszystkich członków Rady Polaków i organizacji zrzeszonych w Kongresie fakt wyboru pana Zygmunta Stopy, bowiem pamiętamy go jako aktywnego delegata - szefa komisji wyborczej na marcowym Zgromadzeniu Ogólnym i łączymy ten fakt z nadzieją, że akcep-

tuję i rozumię ideę i potrzebę Kongresu Polaków jako organizacji zrzeszającej i reprezentującej wszystkich Polaków w Republice Czeskiej”.

Słowa te uzupełnił Zygmunt Stopa: „Cieszę się gratulując z okazji objęcia funkcji prezesa ZG PZKO, ale także słowa podkreślające odwagę związaną z podjęciem tej decyzji i życzenia siły dla jej realizacji. Będę się starał pracować dla dobra PZKO i całego polskiego społeczeństwa. Jeśli chodzi o obecną sytuację, to chciałbym się przyczynić do tego, aby społeczeństwo polskie na Zachodzie było zdolne zjednoczyć wysiłki, aby każdy uznał rację tego drugiego, jeśli jest to dobre dla ogółu. Nam się to dziś udało i mam nadzieję, że sprawy PZKO i całej społeczności zasłużonej w Radzie ds. Narodowości będzie reprezentował Tadeusz Szkucik. Rozmawiałem przed chwilą przez telefon z panem Michałem Chrzastowskim, kandydatem Rady Polaków na to stanowisko, który chciał reprezentować interesy obywateli polskich zamieszkających w Republice Czeskiej i myślę, że spotkałem się z jego strony ze zrozumie-

niem faktu, iż sprawy społeczności zasłużonej wymagają dużej troski. Mam nadzieję, że nasze argumenty przekonają również pozostałych członków Rady Polaków. To pierwszy krok do wzajemnej współpracy. Ustaliśmy również, że w posiedzeniach Rady Przedstawicieli będą brali udział przedstawiciele PZKO. Te sprawy omówimy szczegółowo na najbliższym posiedzeniu Zarządu Głównego PZKO”.

W Fójki zapewnił o swoim popieraniu dla osoby Tadeusza Szkucika jako kandydata do Rady ds. Narodowości i zobowiązał się w trybie pilnym przeprowadzić głosowanie w Radzie Polaków jeszcze przed jej kolejnym posiedzeniem formą głosowania per rollam. Jednocześnie Rada Polaków zwróciła się z zapytaniem do ministra Petra Uhlara, czy mniejszość polska nie mogłaby mieć w Radzie ds. Narodowości trzech przedstawicieli, przy czym ten trzeci mógłby pełnić funkcję obserwatora bez prawa głosowania. Mają taki przywilej Słowacy i Żydzi.

MIESZKAŃCY MUSIELI SIĘ UZBROIĆ W CIERPLIWOŚĆ

Zimowe kłopoty

BUKOWIEC (kor) - Pierwszy w tym roku atak zimy sprawił mieszkańcom Bukowca sporo kłopotów. Gruba warstwa śniegu na drogach odcięła praktycznie niektóre osady od reszty świata, a ich mieszkańcy mieli w tych dniach często problemy nie tylko z dojazdem do pracy, ale nawet i po zakupy do centrum gminy...

„Pracownicy Zarządu Utrzymywania Drog we Frydku-Mistku mają obowiązek oczyścić tylko drogi główne, w naszym wypadku więc tylko szosę biegnącą z Prosku w kierunku przejęcia granicznego. W pozostałych wypadkach



▲ Pracujący pod kierownictwem Kazimierza Cieślara chór szkolny, w którego skład wchodzi uczniowie klas 3 - 5, otworzył uroczysty apel.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSNIK

DAR KONSULATU DLA TRZYNIECKICH UCZNIÓW

Goście na apelu

TRZYNIEC (mar) - Na drugim w tym roku apelu (mimo że drugim w tym roku apelu) zebrał się wczoraj w sali gimnastycznej uczniowie II PSP w Trzynie. Tym razem oprócz tradycyjnej oceny postępów w nauce, poziomie dyscypliny, osiągnięć sportowych i kulturalnych, którą zaprezentował dyrektor placówki Roman Wróbel, czekała na dzieci m.in. niespodzianka. Zawitali otóż do szkoły Marek Masulianin, konsul generalny RP w Ostrawie, oraz Małgorzata Filipke, wicekonsul ds. Polonii.

Goście zostali serdecznie przyjęci przez 169 polskich uczniów, chór szkolny i Michała Szupana z kl. VI, niezwykle ciekawie zapowiadającego się wirtuoz gry na fortepianie. Nie naruszając przebiegu apelu, goście byli świadkami milej uroczystości nagradzania najlepszych uczniów z klas od I do 9.

Zyczenia kolejnych sukcesów przekazał zebrany także M. Masulianin, zaś dyrektorowi Romanowi Wróbelowi wręczył wieńce hi-fi stereo ufundowaną przez ostrawski Konsulat Generalny. Wieńca, jak zapewnił dyrektor, przyda się w szkole jak najbardziej. Konsul generalny zaprosił uczniów do odwiedzin polskiej placówki w Ostrawie.

Po uroczystym apelu szkolnym przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP zwiedzili szkołę i zapoznali się z warunkami pracy uczniów i nauczycieli.

W OCZEKIWANIU NARODZIN CHRYSYDUSA

Czas adwentu - czas pokuty

W tradycji i religii chrześcijańskiej najbliższa niedziela rozpoczyna adwent, czyli okres przygotowań do Świąt Bożego Narodzenia. Adwent, od słowa advenio, to oczekiwanie przyjścia...

„Chodzi oczywiście o czas oczekiwania przyjścia Chrystusa, jego narodzin. Przypominam nam jednak również czas jego powrotnego zejścia na ziemię w dzień Sądu Ostatecznego” - tłumaczy dziekan dekanatu frydeckiego ks. Rudolf Sikora. „Ponadto pierwszy adwent jest rozpoczyna nową rok liturgiczny, który nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym”. W tym czasie Kościół katolicki nawołuje do większego skupienia, jest bowiem adwent, jak potwierdza ks. dziekan, „okresem powagi”. Obowiązuje więc forma pokutna, która przejawia się zarówno w wystrój kościoła (np. brak kwiatów na stole ofiarnym), w ograniczeniu muzyki kościelnej (np. podczas ślubów, które i tak w tym okresie wśród katolików są rzadkością), jak i w kolorze szat liturgicznych. „Obowiązuje kolor fioletowy, który symbolizuje pokutę oraz nadzieję. Wyjątkiem jest natomiast 3. niedziela adwentu - tzw. różowa” - uzupełnia ks. R. Sikora.

Od jutra też drzwi niejednego domu ozdobi wieniec adwentowy... „Sprządzanie wienca adwentowego z czerwienią i białymi jest tradycją niemiecką. A symbolizują one właśnie owe cztery niedziele adwentu, które dzielą nas od Świąt Bożego Narodzenia” - dodaje ksiądz dziekan.

GIMNAZJUM CZ. CIESZYN serdecznie zaprasza na wpręż spektaklu jubileuszowego

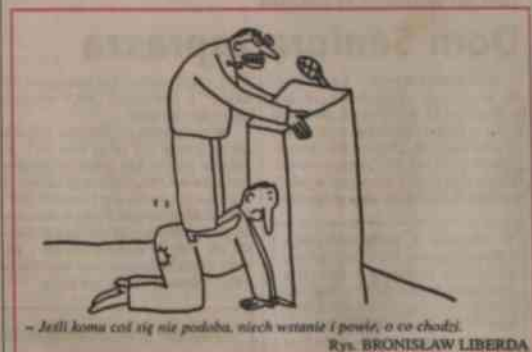
»GIMPEL HISTORYJA« czwartek, 2 grudnia 1999 Teatr Czeski Cieszyn godz. 17.00 Bilety do nabycia w dyrekcji szkoły oraz przed spektaklem.

AD-257

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie duże z możliwymi opadami mżawki. W godzinach przejaśnienia. Temperatura w nocy od 0 do -4 st., w dzień od 3 do 9 st. C.

NIEDZIELA - Zachmurzenie umiarkowane z rozproszonymi, lokalnie mżawkami. Rano możliwe mgły. Temperatura nocą od 2 do -2 st., w dzień od 3 do 7 st. C.



~ Jeśli komu coś się nie podoba, niech wstanie i powie, o co chodzi. Rys. BRONISŁAW LIBERDA

W SZKOLE DLA SEKRETAREK, KSIĘGOWYCH, MENEDŻERÓW I BIZNESMENÓW

W szkole panuje ruch. Po korytarzach kręcą się uczniowie, nie zważając na to, że dzwonek już kilkanaście minut temu oznajmiał początek lekcji. Dwa dni przed uroczystymi obchodami podwójnego jubileuszu czesko-cieszyńskiej handlowki - 70-lecia szkoły i 50-lecia istnienia jej polskich klas - ów rozgardiasz nikogo nie bulwersuje, mało tego - zdaje się być jak najbardziej na miejscu. Wszak kulminacją przygotowania jubileuszowego, do których włączają się bez wyjątku wszyscy...

Wicedyrektor szkoły, inż. Jadwiga

Ondrejčkovéj, jak sama przyznaje, trudno się skupić. Myślami wybiega w przyszłość, układa sobie plan zadań, które należy jeszcze wykonać, żeby

biurowej wrócić tutaj i stanąć za katedrą.

Od niej dowiadujemy się, że pierwszych uczniów buchalterki czeskie-

Na poziomie i fachowo

wszystko było dopięte na ostatni guzik. Niemniej godzi się zostać moją przewodniczką po Alma Mater sekretarek, księgowych, menedżerów i biznesmenów. Przed trzydziestu laty sama kończyła handlowkę, by po studiach i niezbyt satysfakcjonującej ją pracy

zyskała Akademia Handlowa przyjęła w swoje progi 3 września 1929 roku jako Publiczną Czechosłowacką Miejską Szkoła Handlową.

Článek dalsí na str. 3

Lekcja przy komputerze. Fot. F. BALON



TOWARZYSTWO EWANGELICKIE W REPUBLICE CZESKIEJ - EVANGELICKÁ SPOLEČNOST V ČESKÉ REPUBLICE ZAPRASZA NA

KONCERT ADWENTOWY w wykonaniu chóru ZPiT »Śląsk«

W PROGRAMIE utwory J.S. Bacha, J. Haydna, W.A. Mozarta, pieśń ludowe, religijne i koledy w opracowaniu Stanisława Hadyny • Niedziela 28 listopada 1999 roku o godz. 15.00 • Kościół ewangelicki a.w. Na Niwach w Cz. Cieszynie • Cena wejściówki 60 koron

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Z podium na ulicę

Jedną z najbardziej znanych rosyjskich orkiestr - Narodowa Rosyjska Orkiestra Symfoniczna - z powodu znikomego popytu na bilety na swoim pierwszym w historii brytyjskim tournée wystąpiła jako... orkiestra uliczna.

Na występ w sali koncertowej Branyw Hall w Swansea w południowej Walii mimo przystępnej ceny sprzedanych zostało mniej niż sto tysięcy biletów.

Już drugiego dnia pobytu w W. Brytanii orkiestra zabrakło pieniędzy na wikt i zakwaterowanie. 86 muzyków spało w tanich schroniskach po dziesięć osób w jednym pokoju i odżywiało się chlebem z serem.

Na miejskim deptaku przed barem McDonald's Rosjanie urządzili nawet koncert, zbierając datki do kapelusza. Udało im się jednak zebrać tylko 20 funtów, co jest równoważnością ceny dwóch i pół biletu na koncert.

Narodowa Rosyjska Orkiestra Symfoniczna powstała w Mińsku w 1879 roku. Jest jedną z najstarszych tego rodzaju orkiestr w Europie. Zagraniczne występy rozpoczęła w 1994 roku, otrzymując wysokie oceny za wykonania utworów Bacha, Mozarta, Beethovena i Czajkowskiego.

Błąd w sztuce

Odszkodowanie za „ból i cierpienia” spowodowane narodzinami piątego dziecka otrzymało pewne brytyjskie małżeństwo. Dziecko nie powinno było zostać poczęte, ponieważ jego ojciec poddał się sterylizacji.

Wcześniej sąd niższej instancji odrzucił skargę rodziców, orzekając, że dziecko należy uważać za „dar i błogosławieństwo”.

Sprawa oparta się następnie o brytyjski sąd najwyższy - sędziowie lordowie orzekli, że małce należy się 10 tysięcy funtów szterlingów odszkodowania. Zarazem jednak uznali, że małżeństwo nie ma podstaw domagania się od służby zdrowia pokrycia kosztów wychowania dziecka.

W konsekwencji nieudanej sterylizacji na świat przyszła dziewczynka imieniem Catherine.

Komputer na spacerze

Przenośny komputer - laptop, notebook, pocketbook - jest mimo wszystko niewygodny, na przykład na spacerze w parku. Japończycy znaleźli więc inne rozwiązanie - komputer z ekranem zakładanym na oko i trzymającym go.

Prototyp powstał we współpracy producenta aparatów fotograficznych Olympus i japońskiej filii IBM. Komputer waży 380 gramów, swobodnie mieści się w kieszeni, jest obsługiwany przy pomocy uchwyty w kształcie banana z trzema guzikami, odpowiadającymi klawiszom tradycyjnej myszki. Na głos wie użytkownik nosi słuchawki i monitor, opuszczany na jedno oko.

Choć brzmi to mało poważnie, sam komputer jest całkiem serio, ze swym mikroprocesorem Pentium, 64 megabajtami pamięci i systemem operacyjnym Windows 98. Bananowa rączka z guzikami wybiera się i uaktywnia ikony na monitorze. Klawiatury na razie nie ma, ale twórcy nie wykluczają, że w przyszłości coś wymyślą.

Poprawki w geografii

Kilimandżaro - najwyższy szczyt Afryki, leżący na terenie Tanzanii - jest o trzy metry niższy niż przypuszczano. Wykazały to pomiary satelitarne, przeprowadzone właśnie przez ekspedycję niemiecko-tanzańską. Kilimandżaro ma więc faktycznie 5891 metrów i 77 centymetrów wysokości.

Najwyższy szczyt Afryki jest druga - po Mount Everest - góra, której wysokość, zmierzona z dokładnością do centymetra za pomocą GPS (Global Positioning System - nawigacja satelitarna), została włączona do światowego systemu współrzędnych. Dzięki tym precyzyjnym pomiarom naukowcy zamierzają m.in. śledzić ruchy tektoniczne masowych górskich.

Mount Everest, zmierzony dokładnie za pomocą GPS, też okazał się o dwa metry niższy niż sądzono. Najwyższy szczyt świata ma więc „tylko” 8850 metrów.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Trzyniećkie kino „Hutnik” zamieniło się w plac budowy.
Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

METAMORFOZA BYŁEGO KINA „HUTNIK”

Ośrodek wolnego czasu

TRZYNIEĆ-STARE MIASTO (mro) - Bywalczy znanego w swoim czasie kina „Hutnik” w Trzyniecu od czerwca br. obserwują jego metamorfozę. W miejsce rumowiska zaprojektowano tu dom otwarty dla wszystkich ceniący sobie kulturalne spędzanie czasu, pragnących znaleźć azyl w rozgąszczonym tempie życia hutniczego miasta.

To wszystko za sprawą położonego nieopodal zboru Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W., który od lat cierpił na niedostatek lokali, w których wierni oraz mieszkańcy Trzyniecia, Nieborów czy Lesznej Górnej mogliby spotykać się i przygotowywać wspólne imprezy kulturalno-religijne. A warto dodać, że w każdy piątek przez plebanie przewija się aż 150 młodych ludzi uczestniczących w pracy społecznej Kościoła. Ewangelicy zakupili od miasta budynek kina, prezbiterstwo powoła-

ło komisję budowlaną na czele z Rudolfem Marosem i wzięto się do roboty. Najpierw apoliteczników czekała rozbiora zmuszających murów i drewnianej przybudówki. Teraz na plac budowy wkroczyła firma budowlana, która dwoi się i troi, by zabezpieczyć budowę przed ostrą zimą.

„Przed nami jeszcze dużo roboty” - na pytanie o termin oddania domu zbiorowego odpowiada Rudolf Marosz. „Prace budowlane planujemy na trzy lata. Zrekonstruowany budynek będzie miał wielokrotne funkcje. Młodzieży trzynieckiej zaofiarujemy pomieszczenia w suterenie, gdzie zlokalizujemy pracownię modelarską, klub dla skautów, siłownię, ping-pong. Reprezentacyjna będzie niewątpliwie sala widowiskowa na 250 miejsc. Planujemy też klasy do nauki konfirmacji. Oprócz tego w budynku będą dwie kancelarie dla duchownych i kilka mieszkań. Ale to jeszcze odległa wizja. Póki co wdzięczni jesteśmy za każdą okazaną pomoc, dla nas - i dla mieszkańców miasta”.

„WSPÓLNOTA” O WYBORACH REGIONALNYCH

Z własnymi postulatami

CZ. CIESZYN (r) - Członkowie Rady Republikańskiej Ruchu Politycznego „Coexistentia-Wspólnota” na zebraaniu, które odbyło się 20 bm., zaakceptowali treść listu do Izby Poselskiej Parlamentu RC w sprawie projektu ustawy o wyborach do przedstawicielstw regionalnych.

„Ruch Polityczny »Wspólnota« proponuje” - poinformował „GL” rzecznik Ruchu Tadeusz Toman - „aby ustawa umożliwiła wybranie spośród kandydatów różnych partii wyborczych, podobnie jak w przypadku wyborów do przedstawicielstw gminnych”. Nie do przyjęcia jest dla „Wspólnoty” uwarunkowanie uzyskania mandatu osiągnięciem 3-proc. progę wyborczego w regionie. Prawo wyborcze - aktywne i pasywne - powinni mieć, zdaniem „Wspólnoty”, wszyscy wyborcy, a nie tylko osoby z obywatelstwem RC. Do Państwowej Komisji Wyborczej z siedzibą w poszczególnych regionach miałyby mieć prawo delegowania swoich przedstawicieli również partie zgłaszające listy kandydackie (projekt ustawy tego nie umożliwia). „»Wspólnota« domaga się też, aby karty wyborcze dla gmin zamieszkałych historycznie przez mniejszości narodowe lub dla gmin, gdzie mniejszości narodowe tego się domagają, były dwujęzyczne, ewentualnie kilkujęzyczne” - dodał T. Toman.

DNI OTWARTYCH DRZWI

Dom Seniora zaprasza

RYCHWAŁD (wak) - Urząd Miejski organizuje w niedzielę 28 bm. w godz. od 13 do 16 dzień otwartych drzwi w Domu Opieki Społecznej przy ul. Rewolucyjnej. „Wprowadzić wszystkich pokole są już dziś zajęte, rychwałdzianie chcą jednak zobaczyć, w jakich warunkach mieszkają lub w przyszłości

W związku z moją rezygnacją z funkcji prezesa ZG PZKO, pragnę wszystkim prezesom i zarządom Miejskowych Kół PZKO, Sekcjom i Zespołom oraz wszystkim członkom PZKO, z którymi miałem możliwość kontaktować się w ciągu 6 lat prezesowania, serdecznie i szczerze podziękować za współpracę, przychylność i sympatie.

Diękuję szczególnie pracownikom Biura ZG za ofiarność, z jaką w trudnych warunkach wykonywali i wykonują swoje obowiązki, oraz za wspieranie prezesa. JERZY CZAP

Odkryj nową klasę.



ŠkodaFabia

4 grudnia nadejdą nowe czasy! Przedstawi ci Państwo nowa Škoda Fabia, samochód trzeciego tysiąclecia. Odkryjcie zalety nowej klasy samochodów marki Škoda. Odniedźcie nas!

Autoservis Czupek, s.r.o.

**SKORZYSTAJ Z OKAZJI
BĄDŹ MIĘDZY PIERWSZYMI
JAZDY POKAZOWE -
- DZWOŃ: 0659 / 35 94 74
Jablonków, 739 92 Nawie 933
tel./fax: 0659 / 35 94 74**

OKOLICZNE GMINY ZAPŁACĄ ZA UCZNIÓW WIĘCEJ

Miasto zrywa umowę

JABŁONKÓW (kor) - Jabłonkowska Rada Miejska postanowiła na swoim czwartkowym posiedzeniu rozwiązać umowę w sprawie tzw. nakładów nieinwestycyjnych na szkolnictwo podpisaną przez poprzednie władze miasta z okolicznymi gminami, których uczniowie dojeżdżają do szkół w Jabłonkowie. Chodzi o Piosiek, Bukowiec, Nawie, obce Łomce, Boczów i wice oraz częściowo Milików.

„Na jednego ucznia trzeba co roku wyłożyć ponad 3 tys. koron. Z tego mniej więcej 1/3 pokrywa dotacja państwowa, resztę muszą zapłacić gminy. Dotychczas ale było tak, że gminy zapłaciły tylko kolejną trzecią część, a reszta - bo taka była umowa między naszym ratuszem a okolicznymi starostami - szła z jabłonkowskiej kasy miejskiej. W ten sposób trzeba było wyłożyć co roku ok. 670 tys. koron” - powiedział redaktor „GL” burmistrz Jabłonkowa Petr Sagitarius. „Sytuacja finansowa miasta jednak z roku na rok się pogarsza, a wydatków związanych ze szkolnictwem - chodzi głównie o remonty budynków - jest sporo. W tej chwili nie możemy sobie zatem pozwolić na luksus placenia ponad pół miliona koron za innych”.

Jak poinformował nas burmistrz, podobne umowy z okolicznymi gmina-

mi rozwiązały już w tych miesiącach także Trzynieć i Bystrzyca. W wypadku Jabłonkowa umowa zostanie rozwiązana z dniem 1 stycznia 2000 r.

OSZCZĘDNOŚCI MIESZKANOWE BARDZO POPULARNE

Intensywnie, ale mało

OSTRAWA (sch) - Dowody na to, że oszczędności mieszkaniowe po kilku latach na czeskim rynku finansowym stały się niezaprzeczoną formą oszczędności również na północnych Morawach i Śląsku, podali wczoraj dziennikarze przedstawiciele Czechosłowackiej Budowlanej Kasy Oszczędności (CMSS).

Wynika z nich, że do końca roku osiem mieszkaniów kraju będzie kłamało najstarszy w RC kasy budowlanej. Pod tym względem nie odbiega od średniej krajowej ani region północnych Moraw i Śląska, gdzie na 1000 mieszkańców przypada 147 umów o oszczędnościach mieszkaniowych. Nie nadają natomiast region za trendem ogólnoparostowym co do wysokości średniej kwoty dozwolonej. Podczas gdy tutaj wynosi ona 130 tys. koron i plasuje się wśród regionów RC na ostatnim miejscu, w regionie anichodnych Czech wynosi 160 tys. koron, a w samej Pradze 200 tys. Jak uśrednił przedstawiciel jednego z dwukolowych akcjonariuszy CMSS, niemiecki „Schwabisch Hall”, w ubiegłym roku na osiem oszczędności się wyprze- dzie intensywniej niż w miesiącach gionach bardziej zamożnych, ale z mniejsze sumy.

POLICJA INFORMUJE

Nieżył tup

PIOTROWICE - Nieżył obłowił się nieznanym dotąd sprawcą, który włamał się do domu rodzinnego w Piotrowicach, wyważyłszy lufkę na toalecie. Zgłosił 230 tys. koron w gotówce, ponadto telefon komórkowy, kuchnia mikrofalowa, futro i inne przedmioty. Złodziej dotknął nale wiedząc o tym, że lokatorzy przychodzi do domu o różnych porach.

Krewki inwalida

HAWIERZÓW - Okazuje się, iż można ciężko pobić bliźniego nawet i inwalidzkiego wózka. Za taki właśnie czyn odpowiadać będzie przed sądem 30-letni D.Ch. z Hawierzowa, który przy sklepie „Diskont” w Hawierzowie-Szumbarcku poważnie zranił w głowę 5-letniego A.B. Poszkodowany doznał złamania czaszki i paraliżu lewych kończyn. W krytycznej chwili - po spraczeniu - pochylił się do siedzącego na wózku inwalidzkiego D.Ch., kiedy gwałtownie go w głowę powalił go na ziemię.

Tydzień z horoskopem ♦ 27. 11. - 3. 12. 1999

Życzenia przyjmują:

27 listopada (sobota) - Ksenia, Damazy, Franciszek, Maksymilian, Wacław, Wargiliusz;
28 listopada (niedziela) - Grzegorz, Jakub, Lesław, Stefan, Zdzisław;
29 listopada (poniedziałek) - Błażej, Saturnin, Walter;
30 listopada (wtorek) - Justyna, Maura, Andrzej, Fryderyk, Konstancja, Odraszek;
1 grudnia (środa) - Blanka, Natalia, Edmund, Eligiusz;
2 grudnia (czwartek) - Balbina, Bibiana, Paulina, Wianina, Budziszew;
3 grudnia (piątek) - Franciszek, Hilary, Kasjan, Ksawery, Łucja.

Horoskop dla urodzonych między 27. 11. - 3. 12.

Osoby urodzone w tych dniach charakteryzują się bardzo silną wolą i wyjątkową wręcz pobudliwością. Dumne, niezależne i pracowite. Potrafią całkowicie poświęcić się dla jakiejś sprawy. Są skryte, opanowane i stałe, mają zawsze własne zdanie. Bardzo rzadko wahają się. Nie znoszą słabości. Niezwykle starannie dobierają sobie przyjaciół, wobec których są lojalne, oddane i ofiarne. Przez swych partnerów odbierane są jako osoby trudne i skomplikowane, a mimo to - atrakcyjne. Swoją wolny czas najchętniej spędzają z bliskimi.

W tym tygodniu

Czeka cię bardzo rozrywkowy tydzień. Weźmiesz udział w kilku spotkaniach warszawskich, ale pamiętaj, że nie powinna uciepnieć na tym twoja praca. Pamiętaj o tym, że cię czeka, bo potem może być za późno. Nie lekceważ również opinii i zadowolenia ze strony bliskiej ci osoby. Łatwo wzbudzić podejrzenia, a wystraszyć się o wiele trudniej.

W SZKOLE DLA SEKRETAREK, KSIĘGOWYCH, MENEDŻERÓW I BIZNESMENÓW

Na poziomie i fachowo

Dokończenie ze str. 1

W dwadzieścia lat później w ramach ówczesnej Wyższej Szkoły Gospodarczej otwarto tutaj pierwszą polską klasę, w której naukę pobierało 9 dziewcząt i 18 chłopców. Nie od początku więc czeskojęzykowa szkoła ekonomiczna była, mówiąc potocznie, „niebincem”, chociaż jest prawda, że przez szereg lat kształciła przede wszystkim dziewczęta. Niezbyt odległe czasy, gdy na 30 dziewcząt przypadał jeden chłopiec... „Również obecnie równo w klasach czeskich, jak i w polskich widoczna jest przewaga dziewcząt. Na przykład wśród 78 polskich uczniów chłopców jest tylko piętnastu” - uzupełnia J. Ondřejkova.

W jubileuszowym roku szkolnym przedmioty w języku polskim wykładały się tylko w dwu klasach pełnych i jednej mieszanej. Nie ma bowiem w roku bieżącym w szkołach średnich klas czwartych, natomiast do pierwszej klasy zgłosiło się za mało chętnych, by stworzyć samodzielną polską klasę.

Wydaje mi się, że sprawa mieszanej klasy polsko-czeskiej jest zbytnio nadmierniana. Nie jest prawdą, że Akademia Handlowa zamyka polskie klasy. Ona tylko reaguje na chwilowy spadek popytu absolwentów polskich podstawówek na wykształcenie ekonomiczne - tłumaczy wicedyrektorka. Jej zdaniem właśnie „niewidzialna ręka rynku” powoduje, że kadra pedagogiczna Akademii Handlowej musi się dwoić i troić, żeby utrzymać wysoki poziom szkoły.

Wielu absolwentów handlowki - zarówno tych wcześniejszych, jak i zupełnie świeżych z pewnością jeszcze doskonale pamięta, że zdać do ekonomicznej szkoły się tylko najłatwiej, a przeżycia w niej było nie tylko kilka niewinnych dwójek na świadectwie. „Teraz, wstyd przyznać, przyjmowali się prawie wszyscy zgłoszeni”.

Ważną jednak zdaniem wicedyrektorki, którą wymagamy także innych wiadomości, jak w latach największego rozmachu. Na brak zdolnych uczniów nie możemy jednak narzekać. Wśród rejestrowanych w urzędach pracy absolwentów szkół ekonomicznych znajduje się minimalna liczba naszych wychowanków. Ponadto ok. 60 proc. podejmuje wyższe studia. Nie tylko zresztą na kierunkach ekonomicznych, ale także humanistycznych, matematycznych, a na kierunkach artystycznych” - stwierdza z satysfakcją J. Ondřejkova.

Na pytanie, czym czeskojęzykowa handlowka jest wyjątkowa oraz co robi, żeby zachęcić dziesięcioklasistów do składania zgłoszeń właśnie tutaj, moja rozmówczyni odpowiada: „Stawiamy na dobrą renomę szkoły oraz tradycję, zwłaszcza zaś na nowoczesne metody nauczania. Staramy się prężnie reagować na potrzeby rynku pracy. Pisma maszynowego nie uczymy już na maszynach mechanicznych czy nawet nowoczesniejszych elektronicznych, ale od razu na komputerze. Jeśli chodzi o przedmioty fachowe, nie wykładamy tylko suchej teorii, ale stopniowo wdra-



▲ Wicedyrektor czeskojęzykiewskiej handlowki, inż. J. Ondřejkova.

żamy naszych uczniów do czynności biurowych, związanych np. z prowadzeniem firmy. Temu doskonale służy przedmiot pn. firmy fikcyjne. Twierdzi nawet, że pobyt w prawdziwym przedsiębiorstwie nie daje tak szerokiego spektrum umiejętności, jak właśnie „praca” w przedsiębiorstwie fikcyjnym. Tutaj uczniowie zapoznają się z normami prawnymi - kodeksem handlowym, ustawami podatkowymi, wystawiają rozmaite dokumenty, teraz akurat na komputerach wspólnie przygotowali prezentację swoich firm”. Zdaniem wicedyrektorki, szkoła dysponuje wcale solidnym wyposażeniem technicznym. Są kolorowe drukarki, kopiarki, jest największy hit wśród młodzieży - internet.

Na poziomie jest też dwujęzyczna, bo jakże inaczej, kadra pedagogiczna. Jest tutaj zważając, że dyrektorem lub jego zastępcą jest nauczyciel narodowości polskiej. W polskich klasach poza matematyką i geografią wszystkie przedmioty wykłada się po polsku. Ponadto pedagodzy uczestniczą w tworzeniu planów nauczania przedmiotów dla szkoły wybieralnych, takich, jak np. wspomniane firmy fikcyjne. Czeskojęzykowa handlowka spośród zajęć do wyboru preferuje właśnie takie, które umożliwiają uczniom jak najlepsze przygotowanie do praktycznego życia zawodowego.

Jednak nie tylko rachunkami debet i kredyt szkoła handlowa żyje, chociaż i na tym polu ma na swoim koncie nie małe osiągnięcia. Największym sukcesem jest udział szkoły - jako jedynej w całym kraju - w międzynarodowej grze ekonomicznej „Business”. We

wrzesniu br. brylowała też czeskojęzykowa Akademia w powiatowym konkursie szkół ekonomicznych w technice obliczeniowej. Ponadto dużym sukcesem było drugie miejsce dziewcząt w ogólnopolskich zawodach lekkoatletycznych w Jabloncu nad Nisą.

Na odchodnym dziękując wicedyrektorowi Ondřejkovej za rozmowę, Na korytarzu panuje ruch, mimo że do dzwonka oznajmującego koniec lekcji brakuje jeszcze kilka minut. Kulminują przygotowania jubileuszowe...

BEATA SCHÖNWALD

▼ W klasie pracownicy komputerowej młodzież spotyka się z nowoczesną techniką oraz z największym hitem ostatnich lat - internetem.

Zdjęcia: FRANCISZEK BALON

ANDRZEJKI...

Prastara tradycja nakazuje: w wigilię Andrzejkowych imienin spróbuj przeniknąć tajemnice swego przeznaczenia. Najbardziej popularny sposób wróżenia to oczywiście lanie wosku...

Jak wróżyć? Do celów wróżenia wosk powinien być ciekły. Cienkim strumieniem leje się go do napełnionej wodą naczynia. Z kształtu woskowej figury można wtedy wyczytać wygląd oblubieńca, jego zawód itp. Można też obserwować pływające po wodzie plasterki wosku. Jeśli oddalają się od siebie - szybkiego ślubu nie będzie.

Ala są i inne sposoby zgłębienia sekretów losu. Np. ten polegający na mierzeniu butami przestrzeni od ściany do drzwi. Jeśli but zmieści się przed progiem - znaczy trzeba jeszcze czekać na ukończenie do następnych Andrzejków. Ta zaś wiadomość, której but pierwszy przekroczy próg, rychło stanie na ślubnym kobiercu.

Wróżyć ludowe dotyczący tego dnia spisał w swych księgach Oskar Kolberg. Oto w wigilię świętego Andrzeja matka dziewcząt, które ciekawe były poznać swą przyszłość, powinna wybrać trzy nowe gliniane garnki i ustawić je na stole. Do jednego z nich włożyć chustę, do drugiego cebulę, a do trzeciego wstążkę. Panny powinny mieć związane oczy. Ta, która dotknie garnka z chustą - pierwsza wyjdzie za mąż. Cebula wróży rychłe zaręczyny, a wstążka długie panieństwo.

Wiele ciekawego mogą powiedzieć fusy z kawy. Do filiżanki z nimi należy nalać wody i dobrze wymieszać, by utworzyła się jednolita zawiesina. Następnie wyłożysz ją na biały talerz, którym poruszysz delikatnie, odczytujemy „rysunek” z fusów. Mnogość kół oznacza: zbliżają się do ciebie pieniądze. Finansowe kłopoty - gdy małe wzorów kolistych. Figury owalne - powodzenie w interesach, a linie faliste - zmienne szczęście. Trójkąt to sukces zawodowy, prostokąt - nieporozumienia w małżeństwie, pasek na środku talerza - podróż. Figura podobna do ryby - zaproszenie na imprezę, coś w rodzaju piana - wielka radość, fusowa nuda - to kłopoty ze zdrowiem. Kwadrat w rodzaju okien - uwaga: złodziej.

Można wziąć na sytki i cebule.

W andrzejkową noc wkładamy je do szklank z wodą lub sadzimy w doniczkach, nadając odpowiednie imiona. Ta, która pierwsza zakielkuje, oznacza: ten będzie mi przeznaczony. Także tomik poezji bywa doskonałym wróżbitą. Pomysłmy tylko sobie dowolny numer strony i otworzymy go tam. Wiersz, który znajdziemy, zawierać będzie ważną wskazówkę w interesującej nas sprawie.

Jeśli wzorem weneckanek zamierzamy wróżyć z bobu, aby dowiedzieć się, który wielbiciel wart jest grzechu, czyż uczucia są nam szczerze, rzucić ziarno na podłogę. Uprednio też nadając im imiona. Te ziarna, które pozostaną nieruchome - wróżą urwały związek, te które się potoczą - to panowie nieustali w uczuciach.

Podobnie pieczenie placzków uchyli rąbką niejednej tajemnicy. Dawniej były to kołaczki i pierogi, dziś wystarczą ciasto. Umieściwszy wypieki na niskim stoliku, do pokoju wpuszcmy psa albo kota. Które z ciast wzbudzi ich największe zainteresowanie - tego autorka pierwsza wyjdzie za mąż, znajdzie miłość swego życia itp.

Rzucanie kostką do gry jest już mniej skomplikowane, a może bardziej „precyzyjne”. Wypadnie liczba parzysta - szczęście w miłości murowane. Nieparzysta - romantycznych przygód nie będzie.

Czy wróżyć się sprawdzi? Czasami tak, czasami nie.

Małgosia, lat 21: „Lejący wosk ułożył się w ogromne serce. Rok później byłam zakochana i stałam się szczęśliwą mężatką”. O rok od niej młodsza Agata: „Z mojego wosku wyłoniła się postać jeźdźcy na koniu. Ale jak do tej pory rycerz nie zjawił się...”

Zosia, 22 lata: „Włożyłyśmy pod poduszkę kartki z imionami ulubionych chłopców, kolegów. Ja wyciągnęłam kartkę z imieniem Robert. Nie znalazłam takiego, a kolega o tym imieniu miał już sympatię. Wróżba kłamie - pomyślałam. A dziś? Od roku jestem żoną... Roberta. Którego poznałam po imprezie andrzejkowej”.

Wierzyć, nie wierzyć? Warto się zbawić...

TERESA WINIARSKA (PAI)



„Z ZIEMI SZKOCKIEJ DO ŚLĄSKIEJ”

Nowy pomysł Edwarda Kaima

Impreza towarzyszącą obchodom jubileuszu 50-lecia Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszyńskie jest urządzona i czynna do 16 XII 1999 w gimnazjalnej pracowni plastycznej wystawa obrazów Edwarda Kaima - emerytowanego nauczyciela tego zakładu, który pozostał w nim ślad nie tylko jako wykładowca języków obcych. Wykorzystując nieprzeciętnie, poparte odpowiednimi ludźmi, uzdolnienia plastyczne i muzyczne, potrafił zainteresować tymi dziedzinami sztuki kolejne roczniki swoich wychowanków. To, że szkoła proponowała mu zorganizowanie wystawy, sprawiło nauczycielowi-artystyce nieukrywaną radość. „Uważam to jako docenienie przez obecne pokolenie pedagogów faktu, że jako ich poprzednik nie zmarowałem w tej szkole czasu” - akwitował ten gest dyrektorki w rozmowie z dziennikarzem Edward Kaim.

Na ekspozycję złożyło się kilkanaście prac z różnych okresów twórczości Kaima. Przeważa czysta akwarela, z rozmytymi kolorami. „Bo” - jak mówi autor - „nie lubi ona być uporządkowana, kolory pragną płynąć”. Ale występują też na wystawie akwarele kombinowane z piórkami. „Technika ta polega na tym, że mokry jeszcze obrazek pociąga się tuszem. Jeżeli się to uda, to daje to niezły efekt. Jeżeli nie - po prostu nadaje się do wyrzucenia”.



▲ Edward Kaim na swojej wystawie w pracowni plastycznej Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszyńskie. Fot. MAREK SANTARIUS

Jak nazwa wystawy wskazuje (Notatki z podróży), jest ona zdominowana przez pejzaż - charakterystyczną architekturę odwiedzanych przez artystę krajów, miast. Początek miejsce zajmują też obrazki z Podbeskidzia, którym szczególnie w ostatnich latach artysta poświęca coraz więcej uwagi, aby mu ktoś nie zarzucił, że - jak to sformułował - „cudze chwali, a swego nie zna”.

Na pytanie o plany na przyszłość Edward Kaim odparł, że od dłuższego czasu jego myśli zaprzęta pomysły skompletowania wystawy pod nazwą „Z ziemi szkockiej do śląskiej”. Ma dużo notatek, szkiców z tamtego wojennego okresu, które wymagają tylko ostatecznego szlif. „Te pierwsze są

wprawdzie trochę nieudolne, ale w tym wypadku, kiedy najważniejszy jest temat, może nie wybrzmieć aż tak tragicznie... A kiedy zajmę się finalizacją tego pomysłu? To uzależnione jest od wielu okoliczności. Głównie zaś od czasu, którego, niestety, zaczyna mi brakować... Jeśli wszystkich zamarzą nie uda mi się urzeczywistnić, to niech się później martwią ci, którzy dostaną w spadku tę masę nie dokończonych prac”.

W lipcu roku 2000 Edward Kaim obchodzić będzie 75. urodziny. Uczciwie, jak co roku, w gronie przyjaciół w swej domowej minigalerii. Nową kolekcję obrazów uzupełni - podobnie jak na wernisazu wystawy w gimnazjum - „komentarzem muzycznym do swego sposobu malowania”. W jego wypadku bowiem chodzi o wspólnotę, harmonię obu tych dziedzin sztuki. Nie nosi się więc plastyk Edward Kaim z zamiarem „wyjścia z jubileuszem życiowym poza dom”. To kosztuje, on zaś nie należy do tych, którzy „odwiedzają z kapeluszem w rękę potencjalnych sponsorów, aby urządzić własny benefis”.

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■

»Skotniczka« i »Skotnica« w Trzyńcu

Przyznam się, że aż do soboty 13 listopada br. o zespołach z Orłowej-Lutyni tylko słyszałam i czytałam. Dlatego też bardzo się ucieszyłam.



▲ Dorothea Ciompa przyjmowała w Trzyńcu gratulacje urodzinowe. Głosik i jego hołdzy również składają jej życzenia szczęścia, zdrowia, powodzenia w szkole i na scenie oraz spełnienia wszystkich marzeń.

Wtedy MK PZKO w Trzyńcu-Taranie zaprosiło »Skotnicę« i »Skotniczkę« na występ. Chętnie wybrałam się do Domu Kultury, zobaczyłam na własne oczy ich tańce i zabawy, porozmawiałam z dziećmi... I muszę wam zaraz na wstępie powiedzieć, że byłam zachwycona. Orłowsko-lutyński zespół taneczny obchodził niedawno swoje 50-lecie. Założył go w roku 1948 Ferdynand Król. Wtedy zespół nie nazywał się tak jak teraz, ale ten obecny kontnuuje jego tradycje. Dzieje się tak dzięki kierownicze »Skotnicy« i »Skotniczki«, Odonii Charvat, która jako młodziutka dziewczyna tańczyła w zespole pana Króla.

Śpiewają, tańczą i bawią się na scenie dzieci z niższych klas podstawówki, ale także przedszkolaki. Skąd się wzięli? Otóż rodzice, tańczący w starszym zespole, zaczęli przyrządzać na próby swoje pociechy, co pani Odonia trzeźnie wykorzystywała i to z dużym powodzeniem. Nie wierzycie? Idźcie zobaczyć najbliższy występ tych zespołów, a ręce wam popuchną od oklaskiwania scenek »Co porobił Jura«, »Niedaleko Bogumina« i innych.

Na zdjęciach przedstawiam wam jedną spośród najmłodszych tancerek »Skotniczki«, a także Dorotheę Ciompa, która akurat w dniu trzyńskiego występu obchodziła swoje 10. urodziny.

LITERKA



▲ Karolinka Schimke ma 5 lat, a w Trzyńcu po raz pierwszy występowała na scenie i ani trochę nie miała tremy.

☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆

Dumna królewna

Miły Głosiku! Pragnę powiedzieć Ci o pewnym przerywie. Na początku listopada zostaliśmy zaproszeni przez uczniów czeskiej szkoły w Piosku na przedstawienie »Dumna królewna«. Bajeczkę odegrano w Klasztorze Sióstr Elżbietank w Jablonkowie, bowiem to właśnie siostry ją przygotowały. Siostry za-

grały naprawdę »ekstra«. Najbardziej podobał mi się król z Północno-Królestwa, no i królewna Krasomila, którą wspaniale zagrała siostra Kamila. Bardzo siostrą dziękujemy za przedstawienie i mamy nadzieję, że znów nas na jakąś bajeczkę zaproszą.

Z pozdrowieniami
Teresa Kluziak i cała klasa
piąta z PSP Bukowice



Rys. Ludmiła Wójcik, K.C.S. PSP Bukowice

Chcemy wiedzieć...

Kochany Głosiku! Są takie dni w naszym życiu szkolnym, że to, co uważamy za całkiem nieważne - staje się nagle bardzo ważne. Tak było u nas 2 listopada, kiedy wybraliśmy się odwiedzić najbliższe cmentarze i tablice pamiątkowe w Boguminie i okolicy. Dzień był jak na zamówienie. Słońce wesoło przyświecało, jakby chciało rozproszyć nasze cokolwiek smutne rozmyślenia. Opowiadaliśmy sobie o tym, że ludzie umierają nie tylko śmiercią naturalną w otoczeniu swoich najbliższych, ale umierali też dlatego, że byli po prostu niewygodni dla innych ludzi. Umierali w tamtych złych czasach samotnie i boleśnie dlatego na przykład, że byli Polakami. Pod pomnikiem Polenagru zapaliliśmy świecę i odczytywaliśmy nazwiska tych, którzy tak bardzo chcieli żyć. Potem mijaliśmy grób pięknie przystrojony kwiatami.

A tu leży moja prababcia - odezwał się jeden chłopak - ale ja już jej nie znam, a mój dziadek już ten grób nie będzie mówił.

Zalega cię. Długo nikt się nie odzywał. Aż nagle:

- Wiesz, ale to zależy tylko od ciebie. Jeśli nie swoim dzieciom o niej nie powiesz, no to nie będą wiedzieli. A wtedy włączyła się do rozmowy pani i powiedziała, że to właśnie »korzenie« każdego człowieka i że znać je - to bardzo ważna sprawa. Mama i tata opowiadają o dziadkach i pradiadkach swoim dzieciom, że znowu swoim dzieciom i tak dalej i dalej rozwija się historia każdej z naszych rodzin. I im więcej wiemy o »swoich«, tym lepiej. Przypomnieliśmy sobie od razu, że mamy w domu stare albumy z jeszcze starszymi zdjęciami. Poprosimy babcię albo dziadka, żeby opowiedzieli nam o naszych przodkach.

Piętosiobórka Marta Czapiek i Łukasz Mikula oraz uczniowie boguminińskiej klasy 1-5 PSP w Lutyni Dolnej

Głosik i Ludmiła podarowały serdecznie dzieci z Bogumina. Wszyscy cieszą się, że po długim czasie odezwali się i że częściej donosić nam będąc o sobie. Przebaczone specjalne, serdeczne i słoneczne podziękowania swojej Pani od Literki.

Karwiniacy w Pietwaldzie

Szanowna Redakcjo! Chcę opowiedzieć o naszej wycieczce do Muzeum Technicznego w Pietwaldzie. Były tam trzy sale wystawowe. W pierwszej znajdowały się młyny i najstarsze urządzenia do tłuczenia lub mielenia pszenicy. W drugiej sali był model tramwaju, który można było uruchomić. Znajdował się tam również liczący 100 lat kawałek szyny kolejowej, mundur kierowcy, stare pieniądze itp. W trzeciej sali wystawione były przepiękne maszyny do zrycia. Jedną z nich można było złożyć do małego stolika, a między innymi stała także maszyna dla dzieci, wyprodukowana w Rosji. Zobaczyliśmy też izbę, gdzie kiedyś się żyło. Bardzo mi się tam podobało i chętnie bym pojechała znowu do takiego muzeum.

Łucja Wnuk,
PSP Karwina-Frystat, kl. 6

O tej samej wycieczce napisała jeszcze jedna dziewczynka. Przeczytajmy, co ją najbardziej interesowało:

Ciekawe było opowiadanie pana przewodnika o wiatrakach, o tym, jak kiedyś mielono zboże na mąkę. Interesująco opowiadał nam też o tramwajach. Był tam model tramwaju ważący 50 kg, którego budowa trwała 18 lat. Na gazecie były fotografie z okresu budowy modelu. Prawdziwy tramwaj waży 4 tony. W ostatniej części wystawy były różne typy maszyn, na których szły jeszcze nasze prababce. Cała wystawa bardzo mi się podobała.

Dorota Pieczka,
PSP Karwina-Frystat, kl. 6



Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (182)

Z. OLECH

Graj, Cyganie...

czyli

Dziewczyna znad Olzy

- Do mnie! - zawołał Korsakow, chwytając Verę za rękę i pociągając ją do siebie. - Nasza sprawa jest przegrana. Jeżeli jutro nie chcemy zawinąć na szubienicę, to nie ma dla nas innego ratunku, tylko ucieczka. Na szczęście znam tajemnicze wyjście z tej doliny. Chodź, Vero - zwrócił się do pięknej kobiety - dlaczego stoisz jak skamieniała?

- Moje dziecko, moje dziecko! - szlochała Vera, rozglądając się nieprzymownie dokoła. - Gdzie jest moja mała córeczka? Pragnę...

- Czy ty oszalała? - przerwał jej Korsakow. - Czy chcesz, żeby przez to dziecko wszyscy wpadli w ręce prześladowców?

- Padnijcie wszyscy na ziemię! - rozbrzmiało znowu z góry. - Będę krzył do trzech. Jeżeli któryś z was jeszcze stać będzie, to rozkażę strzelać i nie żywa dusza nie wydobędzie się z tej doliny.

Teraz Korsakow chwycił Verę w ramiona i nie licząc się z niczym, zaczął z nią biec przed siebie.

Z góry zabrzmiała komenda: - Raz!

Bandyci zaczęli biegać bez celu, jedni wdopywali się po śliskich ślaskach, inni ukrywali się w namiotach, tylko kilka kobiet posłusznie padło na ziemię.

Korsakow tymczasem trzymając w objęciach Verę dotarł do wąskiego przejścia, gdzie dwie skały tworzyły wąską między sobą szczelinę. Szczelina ta była jakby wąskim korytarzem, którego niedoświadczone oko ludzkie nie mogło nie zauważyć.

- Dwa! - rozbrzmiał głos z góry. - Przygotować broń!

W głębi szczeliny znajdowały się maleńkie drzwi, które teraz Korsakow otworzył wyjętym z kieszeni kluczkiem. Wyjście to prowadziło do pieczary, w której rozbójnicy przechowywali zawsze swe lupy.

Druga komenda podziabła lepiej. Większość bandytów padła na ziemię, tylko kilku stało jeszcze, jakby nie rozumiejąc, czego od nich żądano.

- Wejść do tej pieczary - szepnął Korsakow do Vero. - Tutaj jesteśmy bezpieczni, bo pieczara ta posiada dwa wyjścia.

Chciał drzwi zamknąć za sobą, lecz ręce iak mu drżały, że w żaden sposób nie mógł trafić kluczem do zamka.

Przestał mocować się z nimi, tylko popychał Verę dalej, nie widząc, że tuż za nim zjawiała się w skalnym korytarzu kobieca postać. Była to Joanna Bystynkówna poszła za Korsakowem. Przeczuliwała, że ten odwodził od siebie w każdej sytuacji znajdzie jakieś wyjście, które go zaprowadzi do wolności, a uważała również, że w półpiechu nie udało mu się zejść z góry za sobą zamknąć. Wzdręgnęła się więc cichaczem i zdolała przekroczyć kluczem w zamku. Była chłystką na kilka chwil bezpieczna.

Korsakow tymczasem wraz z Verą posuwał się w głąb pieczary. W pewnej chwili upadł na ziemię, kazał to samo uczynić Verze i obydwójce na czworakach zaczęli przesuwając się przez niski korytarz. Vera musiała być zupełnie nieprzytomna, bo pozwałała robić z sobą wszystko.

Joanna wyraźnie widziała, w którym miejscu obydwójce zniknęli, nie zważała sobie jednak na to, aby pójść za nimi. Nie miała powodu uciekać dalej, bo przecież żołnierze, którzy ukazyli się tak nieoczekiwanie, nie byli jej wrogiem, lecz raczej wybawcami.

Jeżeli poszła za Korsakowem do pieczary, to kierowały nią w tej chwili dwie przyczyny.

Po pierwsze nie chciała być świadkiem rozlewu krwi, jako że chwilę wcześniej nastąpił, przy czym i ją mogłaby trafić kula, skierowana do korytarza z mordercami. Po drugie chciała się upewnić o losie Vero, bo mimo że tamta weszła za nią, to jej tyle zła, Joanna nie mogła pogodzić się z myślą, że córka siedzi w gołębiej klatce Lariska mogłaby wpaść w ręce tutejszej policji jako zwykła prostytutka, a nie jako towarzysząca herzta rozbójniczej bandy.

Z zewnątrz zaczęły dochodzić strzały. Joanna padła na ziemię i obydwójce dołami zatkała sobie uszy, aby nie słyszeć. Później doszli do odległego miejsca umierających i głośnie przekleństwa, z jakimi żołnierze rzucali się na bandytów.

Po chwili Joanna nie więcej już nie słyszała, bo straciła przytomność.

ROZDZIAŁ 95

Ze skrucy do przestępstwa

Tej samej okropnej nocy, podczas której rozgrywały się opisanie przed chwilą zdarzenia, młody mężczyzna chwiejnym krokiem zbliżał się do brzozy warty płynącej górskiej rzeki. Nie był to człowiek pijany, a człowiek młody, walczył mogły na to jego chwiejne i niepewne ruchy.

Co pewien czas zatrzymywał się i chwytał obydwoma rękami za głowę, a wrzeszcząc osuwał się na kolana i ukrywał twarz w dłoniach, głośno żalując się. Niezwykle młodym tym był hrabia Edward Porajski.

Po opuszczeniu palacu księcia, napierającym okrutnie przez pertraktację swoich młodych lat dziecinnych szedł przed siebie osamotniony i dążył do lazaretu się nad rzeką, zdal sobie sprawę ze swojej sytuacji.

Czy mógł jeszcze dłużej żyć? Czy mógł dłużej na świecie być obciążony tym piętnem?

- O Jerry, mój przyjacielu - szepnął Edward, wyciągając przed siebie rękę. - Cóż ja ci takiego zrobiłem? Zawsze cię kochałem jak brata i chodzę do ciebie o to, żeby cię wyswobodzić z więzów, jakie narzuciła na ciebie ta mroczna kobieta. Dlaczego chcesz mnie zabić, Jerry? Spójrz w głąb mojego serca, a przekonasz się, że zawsze postępowalem z tobą uczciwie.

Bezsilnie opadł na trawę i trzy potoczyły się po jego policzkach.

- Joanna, moja najdroższa Joanna - zawołał nagle podnosząc się - gdzie jesteś? Zrabowano mi ciebie, uprowadzono! Nie, to nie byli ludzie! Właśnie wyraźnie śmierć, jadącą na czarnym rumaku i ona trzymała cię w swoich rękach.

Gorączka rozpalala go coraz bardziej, nie wiedział już, co mówił, opowiadał mu posuchawstwa, twarz płonęła.

- Oddajcie mi moją dziewczynę! - zawołał, zrywając się z ziemi. - Będę prześladował śmierć, aż ją znajdzie gdzieś na końcu świata. Zdobyciem, bez względu na obojętne zwycięży, ty czy ja.

Niezależnie rzucił się naprzód i zaczął biec, brzozy i opuszczać się. Była to wielce niebezpieczna droga, bowiem wystawiało, aby nogi opadły na po śliskim mchu, a już mógł leżeć na dnie rzeki.

Biegąc, zrzucił z siebie marynarkę i kamizelkę i śpieszył dalej w tajemniczą zjawę, którą wytworzył sobie w swoim rozgorączkowanym umyśle.

- Teraz poznajcie się - wołał - ty jesteś śmiercią, ty jesteś kłopotem! Czarnowłosa furia - jak długo jeszcze będziesz stawała na drodze do mojego szczęścia? Czekaj, zdążę cię! Tak, muszę cię zabić, muszę...

Rozdzierający krzyk przesyłał ciszę lasu, po czym rozległ się głośny huk, pluk wody i Edward znalazł się w chłodnych falach rzeki.

DLA MŁODZIEŻY STAŁOBY SIĘ TO MIEJSCE PRAWDZIWYM GNIAZDEM NIEMOALNOŚCI I ZEPSUTOŚCI - BANO SIĘ W 1910 ROKU

Przed stu laty pod Sławiczem

● Z DZIEJÓW TURYSTYKI NA PODBESKIDZIU ●

Każda budowa schroniska związana jest z rozwojem turystyki. Pierwsze schronisko na Podbeskidziu wybudował w 1899 roku na stokach Sławicza niemiecki związek turystyczny „Beskiden-Verein”. Budowę zainicjował profesor ostrawskiego gimnazjum, autor kilku przewodników turystycznych w języku niemieckim, gorący krzewiciel turystyki beskidzkiej, Johann Hadaszczok.

W epie sytuacji Niemcy już w latach osiemdziesiątych ub. wieku zaczęli organizować podróże szkolną w Ostrawie, Cieszyńsku, Bielsku, a zwłaszcza we Frydku, gdzie znajdował się ośrodek młodzieży niemieckiej, w celu urządzania wycieczek w góry. W związku z tym zaistniała potrzeba wybudowania schroniska na najpiękniejszych widokowych szczytach i przy dogodnych szlakach turystycznych.

Jednym z obywateli spełniających te warunki był zbiezca Sławicza. Dawniejsi znajdowali się na teren pastwisk i szaleńców. Ostatnim szalaznikiem na Sławiczu był Jakub Huta, który w 1780 roku zakupił od Komory ziemie, następnie podzielił losy robotników kępnich na parcelach. Ziemie z zabudowaniami kulturalnymi później gospodarz o nazwisku Lauer. A ponieważ w szóstym roku ucieczki uczyć się musiał do oddległej szkoły w Łomnej Górze, przeprowadził się do Oldrychowic.

Ze względu na dogodnie położoną dolinę pod Sławiczem, zwaną od właściciela „Hutowa” (porównaj też Kozub-Kozubowa), „Beskiden-Verein” skorzystał z okazji i wybudował powyżej dawnego szalazniczego gospodarstwa słowny drewniany budynek posiadający pomieszczenia noclegowe i bufet. Schronisko było majątkiem „Der Sektion Witkowitz Beskiden-Verein”, od roku 1935 - sekcji Bogumina.

O historii schroniska, jak również dziej położonego zabudowania różne były legendy. Tymczasem sprawa przedstawiała się następująco:

Do roku 1910 kierował schroniskiem wyłącznie „Beskiden-Verein”. W tym samym roku niemiecki związek turystyczny zaoferował wydzierżawienie schroniska byłemu policjantowi z Moraw, Janowi Kolařowi, pełniącemu do tej pory służbę na pobliskiej Morawie, a zwolnionemu z szeregu policji ze względów zdrowotnych.

W 1914 roku zakupił stare zabudowanie gospodarcze i prowadził założeń gospodarstwo, jak i schronisko „Beskiden-Verein”. W 1931 roku przerobił stare zabudowanie na swoje własne schronisko turystyczne, dzierżawiąc jeszcze przez cztery lata schronisko niemieckie. W 1935 roku Niemcy schronisko przebudowali i prowadzili jako własny interes. Podczas drugiej wojny schronisko splonęło.

Kolař był w latach 1910-1969 jednym z najpopularniejszych właścicieli

schronisk w okręgu jabłonkowskim. Jego praca i koleje całego życia to osobny rozdział w dziejach turystyki na Podbeskidziu. W tym roku minęła trzydziesta rocznica śmierci tego wybitnego i zdolnego przedsiębiorcy. Urodzony 23 maja 1882 w Iwanczykach zmarł 9 października 1968 w ostrawskim szpitalu.

Schronisko Kolařa było jednym z najliczniej odwiedzanych w Beskidach pozwalając sobie przytoczyć jeden z ciekawych, nieznanych szczegółów związków z udzieleniem koncesji niemieckiemu stowarzyszeniu turystycznemu na Sławiczu.

Otóż w sprawie udzielenia koncesji zwrócił się w grudniu 1910 roku Urząd Gminy w Łomnej Górze (schronisko

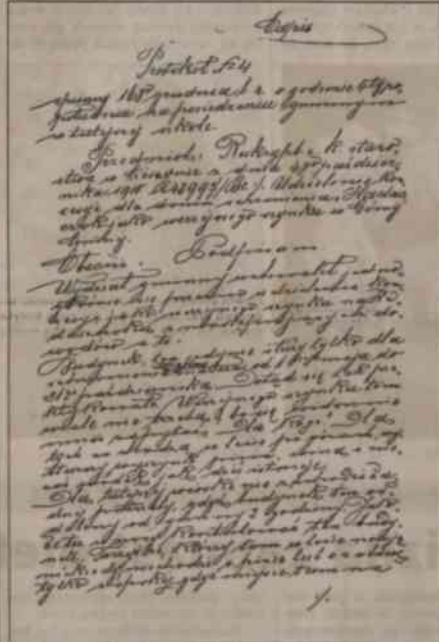


▲ Schronisko „Beskiden-Verein” na Sławiczu w roku 1921.

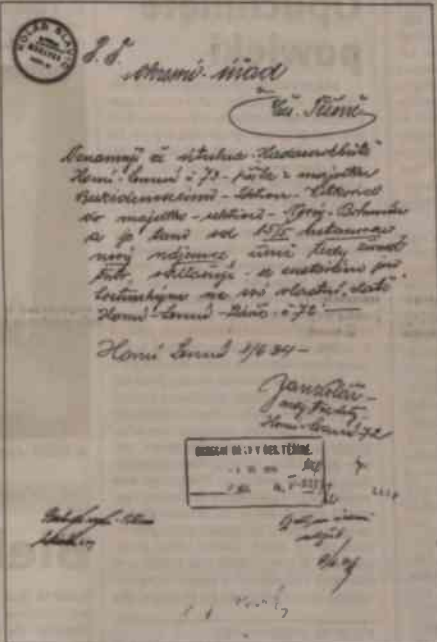
Zdjęcie z archiwum autora

znajdowało się dawniej w obrębie tej gminy) do ówczesnego starostwa w Cieszyńcu. Poniżej - fragment tekstu dokumentu w dosłownym brzmieniu:

„Wydział gminy uchwalił jednogłośnie się przeciw udzieleniu koncesji, jako werzejnego szynku na Hadaszczoku z następujących powodów, a to:



▲ Protokół spisany na posiedzeniu gminnym w Łomnej Górze, cytowany w powyższym artykule (z lewej). ● Dokument, w którym zaświadczają Urząd Powiatowy w Cieszymiu o zmianie nazwy.



Budynek ten jedynie służył tylko dla schronienia na czas od 18-go maja do 31-go października. Dotąd się tak praktykowało. Werzejnego szynku tam wcale nie trzeba, bo się widocznie musi zapłacić: „Dla kogo”. Dla tych co chodzą w lecie po górach, wystarczy wyszynk piwa, wina i nieco wódek, jak dziś istnieje.

Dla tutejszej wioski nie zachodzi żadnej potrzeby, gdyż budynek ten oddalony od gminy 2 godziny. Jakże tu w nocy kontrolować ten budynek. Turysty, którzy tam w lecie nocują niekiedy, nie chodzi o picie lub o zabawę tylko o spokój, gdyż miejsce tam na Hadaszczoku nie jest odpowiednie dla dłuższego pobytu. Turysty tam, którzy to miejsce przechodzą, zwykle idą do Jaworowego lub do Białego Krzyża, więc jedynie prągliwego odpoczynku na ich siłach czują i zarazem najpotrzebniejszego zasilku w jedzeniu i piwie żądają, czego im do tego czasu wcale nie brakowało, i jak już na wstępie powiedziano, w tem względzie za dosyć uczyniono żądaniem pragnieniu. Werzejna gospoda by jedynie nie sprzyjała niektórym obywatelom z Moraw, którzy tam też dosyć daleko mieszkają, ależ niekiedy dla rozrywki i zabawy swej, i całą noc na pijanostwo by przepędzili, wiedząc, że tam żaden kontrolować nie będzie.

Dla młodzieży tutejszej wioski stało by się to miejsce przez otwarcie werzejnego szynku prawdziwym gniazdem niemoralności i zepsutości. Młodzież dzisiejsza, skłonna tylko do złych czynów, by najwięcej w niedziłę i święta tam wolną chwilkę spędziła, twierdząc, że tam dla daleko oddalenia od wioski nikt nie przyjdzie dla utrzymania dozoru.

Mienie i dobre imię sławnego śp. profesora Hadaszczoka, którego cel był jedynie tylko związek beskidzki rozszerzyć i do pełni kwiatu zdobyć, zostałyby przez otwarcie werzejnego szynku zupełnie zhańbiony. Rzeczywiście to nie jest cel związku beskidzkiego, żeby młodzież naszą przez taki czyn moralnie uciemiała (...).

Obawiali się też autorzy tego dokumentu, podpisanego przez wójta i członków ówczesnego przełożeniostwa gminy Łomna Góra, że drewniany budynek łatwo mógłby obrócić się w zgłiszcz, „item więcej w czasie nocnych zabaw i pijatyk”. Dowodzili, że budynek ma służyć wyłącznie jako schronienie dla „turystów” w okresie od początku maja do końca października...

JAN KORZENNY

■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ

Korzenie rodziny i wsi

Większość spośród nas w pewnym wieku zaskakiwało nas zaskakująco, że poznaliśmy przeszłość swojej rodziny wsi lub miasta oraz drzewo genealogiczne swych przodków. Jest zresztą wspaniały boom na te rzeczy. Ludzie piszą i wydają pamiętniki rodzinne, historie rodzinnych miejscowości itp. Wydaje mi się, iż tego rodzaju literatura cieszy się powodzeniem nie tylko wśród członków rodzin lub mieszkających danej miejscowości, że sporo czytelników znajduje upodobanie w opisach spraw na pozór tylko odległych ich dotąd dotychczas.

Przekonałem się o tym, czytając ciekawą książkę wspomnianą Leopolda Vrla „Korzenie” (Kofeny, Tila, Senov, 1999), którą do druku przygotował zaopiniowany dla literatury czeskiej i regionalnej w dobrym tonie słowa znaczenia, nieporównany redaktor naczelny ciekawego pisma „Alternativa plus”, gdzie publikuje także sporo naszych autorów, w tym także w oryginale po polsku.

Leopold Vrla (1909 - 1991) profesor gimnazjalny w Ostrawie, tłumacz z literatury francuskiej, redaktor „litra”, pisma młodej inteligencji katolickiej, pod koniec życia z myślą o swych dzieciach spisał wspomnienia, które jednak mogą zainteresować znacznie szersze grono

czytelników. Autor w swych „Korzeniach” oraz dodatkach bardzo szczegółowo kreśli życie swojej rodzinnej południowomorawskiej wsi, lata studiów, pracy redaktorskiej i pedagogicznej. Potrafi przy tym zainteresować niezainteresowanych...

Najwięcej miejsca poświęca swojej rodzinnej wsi Przyłepcy (Přilčpky) koło Holešova (poprawnie po polsku powinno być Goleszowa) oraz wsi bliźniaczej rodzinnej, kuźni (jego dziadek, ojciec i wspaniali byli kowalami), sąsiadom itp.

Ja obojętnie z Przyłepkami jestem związany emocjonalnie, bo tam przez przypadek urodził się mój pierwotny syn i przeżyłem tam momenty najwyższego szczęścia, oglądając go po raz pierwszy przez okno miejscowego zamku-porodowki. Nigdy nie zapomnę drogi z Przyłepki do Holešova w upalny czerwcowy dzień, gdy upojony nowym uczuciem kroczyłem dumnie drogą, którą tak wspaniale opisuje i wspomina autor „Korzeni”.

Ale nie to jest powodem, że o tym piszę. Zafascynowało mnie zjawisko, żeż nie nowe dla mnie i jak myślę dla wielu czytelników literatury wspomnieniowej, to mianowicie, że odnalazłem tu wiele wspaniałych miejsc z własnymi prze-

życiami i odczuciami. Dotyczy to szczególnie okresu mojego dzieciństwa przeżytego w Kodańce. Podobne tradycje i zwyczaje świąteczne - Boże Narodzenie, Wielkanoc, przebieg świątecznych itd. itp. Również wyrosłem w sąsiedztwie kuźni Kubisa-Kowala, więc obzerzy i szczegółowy opis pracy i kuźni ojca autora był swoistym odkryciem-przypomnieniem pewnych wywierzających już z pamięci spraw.

I pomysł, inne życie, inny świat, inne czasy, a tyle podobieństw, tyle jakby wspólnych odczuć. Może to także sprawa podobnych (autora i czytelnika) wartości życiowych i poglądowych? Albo może po prostu życie jako takie ma wszędzie podobne korzenie? Nie wiem. Wiem tyle tylko, że gdybym kiedyś chciał spisać swoje wspomnienia i wydać swoje „Korzenie”, to w sprawie literatury nie zabrakłoby pozycji Leopolda Vrla.

Nie sposób tu przedstawić wszystkich interesujących mnie w książce aspektów. Są tu również rzadkie polonika. Autor współpracując z ostrawskim radem, przygotowywał tu relacje o Polakach w czeskiej literaturze, przyjaźnił się z Milošem Matulą, tłumaczem miedzy innymi z literatury polskiej (Jan Parandowski), wspomina dalej Jara o swych wyjazdach nad polski Bałtyk, do Czeszochy itp. Skwem ciekawa lektura.

KAZIMIERZ JAWORSKI

WE FRYSZACKIEJ BIBLIOTECE REGIONALNEJ

Malowany świat Jolanty Lyskowej

Znana ilustratorka dziecięcych książek, czasopism i współautorka filmów animowanych Jolanta Lyskowa-Petržilkowa przygotowała z okazji jubileuszu życiowego wystawę w Bibliotece Regionalnej na rynku Masaryka w Karwinie-Fryszacku.

Artystka urodziła się w starej Karwinie, ukończyła orłowskie polskie gimnazjum i Wyższą Szkołę Artystyczno-Przemysłową w Pradze w pracowni filmu animowanego u prof. Adolfa Hoffmeistera i Miroslava Jágra. Od samego początku współpracowała z dziećmi i czasopismami. Praca dla dzieci tak ją zafascynowała, iż stała się jej podstawową działalnością artystyczną. Swymi ilustracjami ozdobiła ponad 50 książek - bajek, podręczników, prosy i poezji.

Wernisaz wystawy pn. „Malowany świat Jolanty Lyskowej” odbędzie się w środę 11 grudnia o godz. 17.00. Artystka opowiadać będzie o swej twórczości. W trakcie wieczoru wystąpi Marie Logojdova - aktorka Narodowego Teatru Morawsko-Sląskiego w Ostrawie, zaś pod koniec Jolanta Lyskowa podpisawać będzie wydawną w 1998 r. książeczkę Marii Kubitzowej „O Nedoubtovi”, którą ilustrowała. Uczestnicy spotkania otrzymają grafikę autorstwa jubilatki.

Wystawa, którą przygotowała biblioteka przy współpracy z miastem i spółką wyższej użyteczności publicznej „Pro”, trwać będzie do końca grudnia br. (o)



PLOTKI



▲ W dzieciństwie Patricia Arquette była wyjątkowo uparta i buntownicza. I tak jest do dziś... Na zawód aktorki zdecydowała się nie ze względu na tradycję rodzinną, lecz dlatego, że jest chorobliwie nieśmiała, a jednocześnie odczuwa potrzebę „wypowiedzenia się”. Patricia nie lubi hollywoodzkiego bliztru i kultu pieniądza. Nie zabiega o rolę i nie dąży do sukcesu po trupach. Zagrała m.in. w „Zagubionej autostradzie” D. Lyncha i w „Prawdziwym romansie” T. Scotta. Jest niezależna nie tylko w pracy, ale także w domu. Jej mężem jest aktor Nicolas Cage, lecz nie mieszkają razem. Oboje twierdzą, że dzięki temu są tak zgodnym i szczęśliwym małżeństwem.

▲ Trudno jest być synem najsynniejszego piosenkarza latynoskiego, który na dodatek jest bożyszczem milionów kobiet na całym świecie. 25-letni Julio Iglesias Jr. przez wiele lat pracował jako model i aktor telewizyjny. W pewnym momencie jednak postanowił poświęcić się swojej największej pasji – muzyce. Pracę nad swoją debiutancką płytą prowadził w całkowitej tajemnicy przed najbliższymi, a przede wszystkim przed ojcem. Wraz ze swym producentem i kompozytorem Rudolfo Castillo zaszył się w studiu w Miami i dopiero, gdy dzieło było skończone, Julio pokazał płytę i dowiedział się, że... jest godnym następcą swojego ojca.

Muzyka zawarta na płycie „Under My Eyes” jest pełna różnorodnych stylów, obok tanecznych rytmów popowych, usłyszymy na niej także funky, techno, a nawet gospel. (k)

NAJCZĘŚCIEJ POPADAMY W KIEPSKI NASTRÓJ JESIENIĄ I ZIMĄ

Nie daj się chandrze!

Jesli nagle świat wydaje ci się szary, życie traci sens, na swoje odbicie w lustrze patrzeć wręcz nie możesz i dręczy cię jedna myśl: „Jestem do niczego, nie mi się nie udaje” - znaczy dopadła cię chandra. I niczym naiwne dziecko poddajesz się złemu nastrojowi.

Takie stany zna każdy z nas, nawet ci, którzy zwykle kierują się zdrowym rozsądkiem. Przychodzi „nieszczęście”, nieracjonalne, bez powodu, bez przyczyny, ale i głębokie, bez dna. - Z chandrą trudno jest się uporać - mówi Anna Pawlak, psychoterapeutka. - Głównie dlatego, że zmienia cały nasz sposób myślenia. Wystarczy wtedy jakieś drobne nawet, przykre zdarzenie, a już cały świat się wali i tonie w mroku. Sześć zwróci nam uwagę, a my od razu myślimy: nie nadajemy się do tej pracy. Ukochany zapomni o naszych urodzinach - my wyciągamy wniosek: znaczy nie kocha. I popadamy w czarną rozpacz, utrzaliśmy nie nad sobą itp. Choćby wszystkie inne sprawy w naszym życiu doskonale się układały, dla nas nie ma w tym żadnej już pociechy.

RADA

Opuchnięte powieki

Mogą świadczyć o schorzeniach nerek, wątroby, żółtaczce, zaburzeniach pracy serca, niedotlenieniu organizmu. Bardzo często jednak pojawiają się po złej przespanej nocy lub wskutek przemęczenia. Lekarstwem na nie jest sen, wypoczynek, spacer na świeżym powietrzu, unikanie kawy, alkoholu i papierosów - czyli zdrowy tryb życia.

Wygląd oczu można poprawić, stosując wypróbowane domowe sposoby. Obrzązek powiek. Papkę ze świeżo utartego ziemniaka równomiernie rozmazać na dwóch płatkach gazy opatrunkowej i położyć na zamknięte oczy. Okład zdjąć po 10-15 minutach, a powieki zmyć tamponem zamoczonym w naparze z rumianku lub kopru włoskiego.

Worki pod oczami. Można je likwidować, robiąc okłady z naparu z szalwii (na przemian ciepłe i zimne). Łyżeczką zioła zalać połową szklanki wrzątku, przykryć, odstawić na kilka minut, potem przecedzić, odlać połowę i wystudzić, a resztę podgrzać. Włożyć po dwa płatki waty do gorącego i do zimnego naparu i przykładać je na zmianę. Każdy tampon trzymać na zamkniętych powiekach ok. 10 minut. Ostatni okład powinien być zimny. Zabieg taki trzeba wykonywać codziennie, a efekty będą widoczne niestety dopiero po miesiącu. (k)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

Najczęściej popadamy w kiepski nastrój jesienią i zimą. Silne wiatry, chłody, szarugi nie nastrajają optymistycznie. Do tego mała ilość światła o tej porze roku, a to powoduje z kolei mniejsze wytwarzanie przez organizm melatoniny, czyli hormonu regulującego nasz biorytm i pozwalającego lepiej radzić sobie ze stresem. W efekcie stajemy się wtedy mniej odporni na porażki, mocniej przeżywamy problemy i szybciej poddajemy się uczuciu ogarniającej nas beznadziejności. A im dłużej chandra dokucza, tym trudniej uwierzyć, że kiedyś wróci humor i chęć do pracy.

Niektórzy dzielnie próbują walczyć wtedy ze sobą, na przekór wszystkiemu. I brną z drewnianą młotem w życie rodzinne i towarzyskie. Wymysłają choroby, dolegliwości, wdają się w sprzeczki, obwiniają innych. Tak najczęściej chyba szukają wyjścia z psychologicznego dołka. I to jest najgorsze. Bo na klasyczną chandrę nie ma sposobu ani lekarstwa! To trzeba po prostu przetrwać. Pogodzić się z samym sobą i własnym fatalnym samopoczuciem. W ten sposób bowiem organizm daje nam znać, że pora na

krótki wypoczynek, odreagowanie napięć i stresów, których nagromadziło się zbyt wiele. I jedyną, co można zrobić, to poddać się, ustąpić, postępowanie zgodnie z najniższym instynktem, najskrytszym marzeniem. A więc właśnie zaszyć się w mysiej dziurze, skryć pod kocem skołataną głowę, a jeśli trzeba - z całego serca wyplakać.

Nie masz ochoty na randkę - odwłaj, nie chce ci się „sportowo” spędzić weekendu - zrezygnuj. Nie baw cię teatr ani kino - zostań w domu. Przed wszystkim zaś nie kryj przed otoczeniem swego stanu. Masz prawo do depresji. A pytani o przyczynę złego humoru, powiedz im po prostu: „Nie wiem, co mi jest. Ale wszystko widzę szaroburo i nie mam ochoty widzieć inaczej!”. To moment, kiedy nasze „ja” upomniało się o naszą niepodzielną uwagę i nie możemy tej próby zlekceważyć. A skoro złemu samopoczuciu towarzyszy i negatywny stosunek do samego siebie, nie poddajmy się sobie - tak też ma być. Bo to jeden z objawów chandry.

Z chandrą nie wolno jednak walczyć przede wszystkim dlatego, że tłumiona, przemilczana, odkłada się niejako w „charakterze” - przeszkadza A. Pawlak. - Ci, którzy heroicznie wręcz przyklejają do warg uśmiech, gdy chce się im „wyć” albo płakać, pędzą do te-

atru na eksperymentalny spektakl, wydarzenie, podczas gdy tak naprawdę najchętniej obejrzeliby w telewizji jakiś głupawy komedii - kłopot nie ogół jako znane wśród znajomych liwe zrzędy, chore z uronem, „subtelne” migreny, chrochotały dowoleni z siebie.

Tymczasem właściwie odwracając chandra miją szybko i bezboleśnie, pozostawiając śladów w psychice i krych nastrojów w rodzinie. Mado jest wręcz zbawienne i bezczelne. Trzeba tylko znaleźć czas dla siebie.

Toteż nigdy nie odmawiajmy sobie zrobienia czegoś, o czym wczasy na pewno, że nam się uda: umyćmy łazienkę z torebki albo rozwiązać kryzyśkę dla analfabetów. Zdobądźmy się na chwilę szaleństwa. No, umyćmy się „odjazdowo”, zafarbujmy włosy, przedstawiamy meble w mieszkaniu. Wyłączmy telefon i połączmy się z bliską z dobrą książką i tabliczką z kalki (poprawia humor!), a zamykając drzwi zjedźmy drugi raz śniadanie, aby rozpoczął się od nowa. Zdobądźmy się zwykłego, nietypowego dla nas. Odsćcie od rutyny spraw, że daniel zjemy w dzień wyjątkowy. To odwróci od złych myśli. A najważniejsze - zajmijmy wtedy jak ognia poszukiwaniem symptomów.

TERESA KWAŚNIEWSKA



▲ RIEN „Orpheus”



▲ LISE CHARMEL



▲ TRIUMPH „Amourette”

ODPOWIEDNIE STANIKI MOGĄ SPRAWIĆ CUDA

Bielizna zamiast diety...

Kobieta jest doskonała. A jeśli nie jest, dessous sprawi, że będzie. Gdy okazuje się nagle, że dopasowana kreacja jest zbyt dopasowana - kobieta najczęściej wpada w panikę. Na szczęście istnieje już bielizna korygująca, która tuszuje wszelkie niedoskonałości figury. Wymyślono już majtki panty-up podnoszące i ujędrniające pośladki, a jednocześnie obcisłające je dzięki zawartemu w ich materiale stretchowi.

Hobbyjści przez panie Triumph International sprawi, że kobiety o stosunkowo dużym biuście wreszcie będą mogły poczuć się komfortowo. Bieda pomniejszej optycznej biustonosz Ladyform soft R - MINIMIZER. Jest to model z ramiączkami. Natomiast Palmers proponuje - specjalnie paniom o dużym biuście - model bez ramiączek, dzięki któremu łatwo wyeksponować piękne ramiona.

Odpowiednie staniki mogą sprawić

cuda - podnieść biust, zmniejszyć, powiększyć, wyrzeźbić piękny dekolt.

Karnawałowa bielizna musi być bogata i zmysłowa. Lise Charmel proponuje luksus z odrobiną fantazji. Koronki, delikatne satyny, jedwab haftowany roślinnymi motywami oraz staranność w konstrukcji - to atrybuty, którym trudno się oprzeć. Diva, firmowana przez SIMONE PEREL, to kolekcja uwodzicielska dzięki wyrafinowanym tkaninom (koronka klockowa połączona z jedwabiem) oraz ośniewającym kolorem i atrakcyjnym motywem zaczętnym z folkloru hiszpańskiego.

Bogato prezentuje się typowy karnawałowa w kolorystyce Camilla spod znaku First. Złote motywy kwiatowe z czernią koronek wyglądają dekoracyjnie, a krój dobrze podkreśla atrybuty kobiecego ciała. Również Lejaby proponuje coś wyjątkowego na ten szczególny czas. Sealia jest zmysłowa i elegancka. Uszytywniony, wykończony ko-

ronką biustonosz zapewni doskonały wygląd dekoltu. Nie mniej uwodzicielska jest propozycja Resy. Charakterystyka jej lagodna kobiecość, delikatny krój stanika oraz subtelna i zmysłowa aplikacja. Modele wykonane są z wyjątkowej koronki typu Leavers, o której wydobyla fantazyjne lądownice, a także wyraża formę bielizna Rani, która przedstawia, zdobi i uwodzi. Niezwykle ciekawych propozycji jest Orian. Subtelny, a jednak zdecydowanie wyjątkowy koronek Cjantilly i lekko formuś dekoltu o niepowtarzalności modelu.

Karnawałowe propozycje dla bielizny przygotowała również Charmel, której kolekcja charakteryzuje się wyraźnym urokiem elegancji wyrażającym się w delikatnym tkanin. Luksusowy ekscentryzm w cieniu z tulem, bielizna jest z mikrofajzą o jedwabistym połysku w tonacji złota, kości słoniowej czy w ciemnym subtelny w kolorze.

Z PATELNI I GARÓW KUCHMISTRZA JANUSZA (80)

Cielące roladki z twarogiem

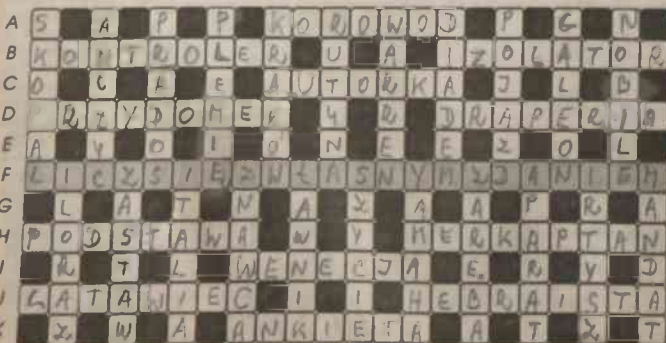
Składniki: 60 dag szynki cielęcej (8 platków), 1 pęczek bazylii lub pietruszki, 10 dag twarogu, 7 dag koncentratu pomidorowego, 5 dag masła lub margaryny, 1 dcl śmietanki kremówki, 2 dcl białego wina wytrawnego, 2 dcl rosołu lub bulionu z kostki, 3 dag maki. Sól i pieprz do smaku.

Cielęciny umyć zimną wodą, osączyć, rozbić tłuczkiem, posolić, posypać pieprzem. Twaróg wymieszać z koncentratem pomidorowym i posiekaną bazylią, rozetrzeć na płatkach mięsa

i zwinąć. Każdą z roladek związać sznurkiem.

Na rozgrzanym maśle osmażymy roladki z wszystkich stron, zalejemy winem i rosołem. Dusimy pod przykryciem do miękkości (ok. 40 min.). Miękkie roladki wyjmujemy i pozostawiamy sznurka. Sos zagęścimy śmietanką rozmieszaną z makią - gotujemy ok. 10 min. stałe mieszając. Doprawimy solą i pieprzem do smaku, przelejemy na roladki.

Podajemy z makaronem lub ryżem i surówkami. JANUSZ KRZYWOŃ



KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

Rozwiązanie dodatkowe: Aforyzmy Jerzego Leszczyńskiego.

Czytelnicy „GL” już doskonale wiedzą, iż krzyżówkę kombinowaną rozwiązujemy poziomo po prostu normalnie, zaś pionowo jak syntezę krzyżówki.

Poziomo:

A. Pochód, orszak, zwłaszcza taneczny. B. Rezerwizor - materiał że przewodzący prąd elektryczny. C. Twórczyni. D. Przewizsko - tkanina ułożona w fałdy dla celów dekoracyjnych. F. ROZWIĄZANIE DODATKOWE. H. Fundament, podwalnia - uosobkol mający odrażający woń. I. Włoskie miasto położone na 118 wyspach. J. Najprostszy statek powietrzny (także zabawka dziecienna) - specjalista w zakresie kultury starożytności.

K. Zbieranie informacji na określony temat. Wyrazy trudne: MERKAPKAN.

Pionowo:

ANGZYE, APARAT, DIADŁEM, OMIŁA, HŁOZAC, IRYSZY, FAŁTA, KRAJEM, KAN, NIK, MANDAT, NOBILE, PLEMB, MINA, PRADOS, RUTYNA, SKOPAL, SEPCIE, WIR, REN, YAMAH, ZAREBA, ZASTAW, ZIMNEK.

Opr. JOZEF TADRALA

Nagrodą za poprawne rozwiązanie krzyżówki będą bilety na świąteczny koncert galowy, który odbędzie się 6 grudnia w Pałacu Kultury i Sztuki „Widokowiec”. Wystąpią w nim m.in. Daniel Nika, Bára Basikowa oraz Eva Ottaviano. Bilety w czasie dostarczą bilety, odpowiedź przysłać będą pod nr. tel. 6607242.

Kronika rodzinna

Z okazji 90. urodzin
pana JANA SANTARIUSA

66. urodzin
pani OTYLI SANTARIUSOWEJ

Wzrost 60-letnia współzycia małżeńskiego wszystkich naj-
bliższych życzą synowie z rodzinami. OL-285

W tych dniach obchodzą złote gody moi Drodzy Rodzice
pani ZOFIA i WŁADYSŁAW KOZUCHOWIE

Trzyfka. Jestem daleko, ale sercem blisko, więc z tej
okazji przyjmijcie najserdeczniejsze życzenia od córki.
RK-118

„Udane małżeństwo wymaga wielokrotnego za-
kchiwania się zawsze w tej samej osobie...”

Przed 30 laty stanęli na ślubnym kobiercu
pani ALENA i WŁADYSŁAW GRYCZOWIE
Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i miłości na dalsze
wspólne lata życzą Roman z Wierką, Marek z Dorotką,
Renia z Dankiem oraz Mareczek i Marianek. OL-289

Dnia 28. 11. 1999 obchodzi swoje 80. urodziny nasza Ko-
chana Mama, Babcia i Pradziadka

pani BARBARA WRÓBLEWSKA
z Karwiny-N. Miasta. Z tej okazji życząc szczęścia, zdo-
rowia, pomyślności życzę córce z mężem, wnuczkę z mężem,
wnuczki z mężami, wnuczek z żoną oraz prawnuki De-
nek, Renatka, Deniska i Nikolka. RK-104

Zdrowia, szczęścia i dobra wszelkiego z okazji Złotego
Jubileuszu Życiowego

pani LIDII GOJNICZEK
z Czeskiego Cieszyńska życzę i podziękowania za wszyst-
ko składają najbliżsi. AD-228

Piękną tą drogą serdecznie podziękować MUDR. Józefowi
Kubiczkowi z oddziału chirurgii na Sołnie za przeprowa-
dzenie trudnej operacji mojej ciotki Wandy Kinastowej.
A. Wicherek AD-226

„Tylko miłość zostaje,
ta nie ma śmierci”

Dnia 29. 11. 1999 moja pierwsza, jakże
boleśnie rocznica tragicznej śmierci na-
szego Drogiego
p. inż. EUGENIUSZA CWIERTKI
z Czeskiego Cieszyńska. O chwilę
wspomnień proszą najbliżsi. OL-286

Dnia 29. 11. br. moja pierwsza rocznica śmierci naszej
Drogi Mamy, Teściowej, Babci i Pradziadki

p. MARI CWIERTKOWEJ

za 2. 12. br. obchodzą 100. rocznicę urodzin Jej Mąż,
a nasz Drogą Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

p. FRANCISZEK CWIERTKA

7. 7. br. minęła 26. rocznica Jego śmierci. O chwilę ci-
chych wspomnień proszą syn Eugeniusz i córka Gertru-
da z rodzinami. O-127

teatr

SCENA POLSKA - CZ. CIE-
SZYN. Nasze miasto (27. godz. 17.30,
s. O-2).

co, gdzie, kiedy

MOSTY K. JABLONKOWA - MK
PZKO zaprasza dziś 27. 11. o godz.
16.30 do Domu PZKO na koncert p.
„Piekne głosy”

NAWSIE - MK PZKO zaprasza dziś
27. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO na
występną „Zabijaczkę”. W programie
współzespół „Nowina” i „Bystrzy-
ca” oraz kapeli „Orolo”.

JABLONKÓW - UWAGA! Byli
członkami „Nowiny”. Kierownictwo
miastu informuje, że spotkania i próby
dla jubileuszowego programu odbędą się
w niedzielę 28. 11. w Domu PZKO
w Jablonkowie w godz. 12-16.

PSP KARWINA-N. MIASTO za-
prasza na koncert świąteczny w czwartek
16. 12. o godz. 18.00 do kościoła rzy-
mskokatolickiego w Karwinie-Fryszacie.

W programie pieśni sakralne i koledy
w wykonaniu chóru szkolnego oraz
zespółu, którego nie ma (Cieszyń-Pol-
na). Bilety w cenie 20. Kč do nabycia
w szkole i w Bibliotece Regionalnej
w Karwinie-Fryszacie.

LESZNA DOLNA - Organizatorzy
„Wysztura” w Domu PZKO informują,
że są jeszcze do nabycia miejscówki na
te imprezy (400,- koron). Chętni mogą je
zamówić pod numerem tel.: 0659/
333 713 (w godz. przedpołudniowych)
lub 0659/333 723 (w godz. wieczor-
nych) u p. Barnickich.



W dniu 29 listopada mija 20. rocznica
śmierci naszego Ukochanego Ojca,
Teściwa, Dziadka i Pradziadka
p. JANA CHWISTKA

z Suchoj Średniej, później zamieszka-
łego w Stonawie. Jego radość i życzli-
we serce z żalem i wdzięcznością
wspomina córka z rodziną. AD-225



„Mareczko Kochana na wszystko na świecie,
byłaś dla mnie wszystkim w radości i smutku,
a płakałaś się tylko w uścisku”

Dnia 27. 11. mija 20 lat, gdy nagle za-
śnęła
p. BOŻENA JENKNEROWA
z Łąk. O chwilę szlachetnych wspom-
nień i o cichą modlitwę prosi córka
Hildegarda. AD-222



Dnia 27. 11. 99 mija 10. rocznica
śmierci naszej Kochanej Matki, Babci,
Prababci i Praprababci

p. ANNY KINLOWEJ
z Ropicy, ostatnio zam. w Cz. Cieszy-
nie. Z szacunkiem wspominają najbliż-
si. AD-202



Dnia 29 listopada minie jedenaście rocz-
nica, kiedy nas na zawsze opuściła

p. EMILIA ONDRUSZOWA
z Orłow-Łazów. Kto znał Jej pracow-
ite życie, szlachetne i życzliwe serce,
niechaj razem z mną poświęci jej
chwilę wspomnień i żądmy. Mąż.
OL-261



„Człowiek szlachetny, odchodząc do
wieczności, nie umiera - ale żyje w na-
szej pamięci”

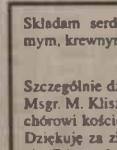
Dnia 1. 12. 1999 mija piąta bolesna
rocznica, kiedy nas nagle na zawsze
opuściła nasza Kochana Żona, Mama,
Teściowa i Babcia

p. MARIA SUCHANKOWA
O chwilę wspomnień prosi mąż i córka z rodziną. OL-258



„Nie boli tak, jak żyć...”

Dnia 29 listopada minie rok od chwili,
gdy odszedł od nas na zawsze, nagle,
bez pożegnania nasz Najdroższy
p. inż. ANDRZEJ BULAWA
Wszystkich przyjaciół, kolegów i zna-
omych o chwilę cichych wspomnień
proszą najbliżsi. OL-281



Składam serdeczne podziękowania wszystkim znajomym,
kremowym i sąsiadom za udział w pogrzebie

p. HALINY NOWAK

Szczególnie dziękuję ks. dziekanowi Piotrowi Cernocie,
Msgr. M. Kisłowski, całej służbie kościelnej, ZP „Credo”,
chórowi kościelnemu, p. organistce Józefowi Kuncschke.
Dziękuję za złożone wieńce, kwiaty, wyrazy współczu-
cia. Bóg zapłać. Mąż z dziećmi i rodzinami. RK-117

na, Cieszyń (Polska), ul. Górna 29, infor-
macja tel.: 852 12 30 w godz. 15.00-
16.00. OL-283

BEZPŁATNA SZACUNKOWA
WYCENA znaczków pocztowych, mo-
net, widokówek. Skup i sprzedaż.
ALFIL, Havička 12, Cz. Cieszyń, tel.:
0659/711 871. OL-272

kupno

KUPIE starsze instr. muzyczne i wi-
dokówki Śląska Cieszy. Tel.: 579 30, po
18.00. 0603 206678. OL-254

ODKUPIE stare meble wyproduk-
owane do roku 1940: szafy, komody, szafki
nocne, kredensy, szafki, dalej cepy,
żarna, „putnie”, pendliówki, radia i in.
Tel.: 0659/330 864 albo 0659/325 324.
AD-195

sprzedaż

OFERUJE INDIKI 8-17 kg. Za kg
żyw. 55 Kč. Po umowie i opracowa-
niu. Kurczka 16-17 tyg. 100 Kč - 105 Kč/szt.
D. Polwarcana, Żuków Dolny, pod
Dzwonkiem tel. 734 202. AD-221

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Po trzech minutach - 3:0...

O II LIGA: N. JICZYN - HC ORŁOWA 7:3 (3:0, 1:1, 3:1). To już ósmy z rzędu mecz bo-
leści HCO, w którym nie odniósł on zwycięstwa (ostatnio 22 września z Rondenem w Brnie
- 3:1). W tabeli utrzymał podopieczni trenerów Kubali i Cepka 6. miejsce - za Ubersklem Hra-
dziszczem, które urosło się z Poruba 2:1.

Orłowianom fatalnie „uciekły” pierwsze
trzy minuty gry, kiedy to stracił on aż 3
bramki z kija Petra Kalusa... W II tercji, przy
stanie 4:0, bramkarza Jureckę zmienił Škapa, po
czym Puffer skorygował wynik na 4:1. W ostat-
niej części meczu nadzieję przegranych ożywił
jeszcze Pazderna, obniżając na 4:2, jednakże
lepsi w tym dniu „kapeluszownicy” byli w dobrych
nastrojach, pociągając swą zasłużoną wygraną
kolejnymi trzema golami, przy czym 5 spośród
7 bramek strzelił wspomniany już Kalus - by-
ły lgowy bolestał Hawierzów Widzów
1000; sędziował Jitěbek. (h)

Y. Brno - R. Brno 1:1 (grano w czwar-
tek), Przerów - Sternberk 2:4, F.M. - Uničov
3:4, Kroměříž - Kopřivnica 2:2. Tabela II.

III seria spotkań rozpocznie się w środę i
grudnia (m. in. Uničov - Orłowa). -Ope EF-

CO SŁYCHAĆ W REGIONIE?

● PODCZAS mistrzostw RC we wspi-
naniu na sztucznej 10-metrowej ścianie
w Pradze (najtrudniejszej w kraju) zdobył Mi-
chal Ciencláš (KS HT Kovosport Trzinec)
brązowy medal. W rywalizacji krajowej wyprze-
dził go tylko Havlík z Jiczyňa i Kolín z Brna.
Trzydziestą w finałowej trasie nie zdobył się
ucieczki rozkołysanego karabinka, zaczepionego
na powale. M. Ciencláš przygotowuje się teraz
do MŚ (poziomym gruntem w Birmingham).

● WYCHOWANKA hawierzowskiej
lekkoatletyki, Šárka Kalpárková, zajęła
w tegorocznej ankiecie na 10 najlepszych lek-
kościółek RC 5. miejsce (3. wśród kobiet - za L.
Formanową i Z. Hlavoniovą). Triumfował 10-
bojowy mistrz i rekordzista świata - Tomáš
Dvořák. Karwińską rodaczkę (zeszłoroczną
królową tego plebiscytu) nękały w ciągu prawie
całego minionego sezonu liczne kontuzje. Dził

odlatuje ona z kadrą RC do Wollongong City
(Australia) na obóz kondycyjny przed IO 2000.

● W ANKIECIE na najlepszych w RC
Biegaczy na orientację zwyciężył Jitěbek
przed Ropkem i Horákem (wszyscy z Liber-
ca), Janina Cieláková z Trzyńca (najlepsza wśród
kobiet), Klapalová z Rychonova nad Kn. řid.
W kategorii juniorek bezkonkurencyjną była
Michela Pryčková, po raz pierwszy
w tym roku startująca w kategorii „dorosła”. (g)

● W OGŁOSZONEJ przez Českí Kom-
itet Paralimpickí dziesiątce najlepszych
w RC sportowców upośledzonych fizycznie
znalazły się dwie tenisistki siłowe z Hawierzo-
wa - Jolana Davidková i Michaela Žaláková.
Za najlepszą uznano nartarkę z wadą słuchu -
Petřu Kurkovą, która na deaflympiade w Davos
zdobyła w konkurencjach alpejskich 4 złote me-
dale! (h)

Nasza oferta na weekend

O Hokej: HAWIERZÓW - KLADNO.
Spotkanie ekstraklasy - jutro o godz. 17. Poprze-
nio - 1:4. Tryzyale - Pardubice (3:9).

O TENIS STOŁOWY. Ekstraklasa me-
czystym: B. Hawierzów B. - Eliza Praga (dziś o
godz. 15) i El Nisio Praga (jutro o 10.30).

O LIGA mecz: Hawierzów C. - Fryštět (dziś o
15) i Zlin (jutro o 10.30). A-drużyna B. Ha-
wierzów zgłosiła chorą w 1/4 finału Pucharu ET-
TU w Niemczech z TIF Bad Honnef. (h)

O PODNOSZENIE CIĘŻARÓW. WN
Trzyńca i Memorial Karola Čoklí - dziś o
godz. 15.30 w sali zapasniczej ŠtAŘS-a.

O BADMINTON. IV międzynarodowe
mistrzostwa RC juniorów - dziś i jutro o
godz. 9 w hali Gimnazjum w Orłowie-Lutym.
Barw gospodarzy po raz ostatni w tej kategorii
wieloletni bronić będzie Regina Ralíkova. (a)

O FILKARZE RĘCZNI Karwiny grają

dziś i 11. drużyna ekstraklasowej tabeli w Zlinie.
U siebie rozgromili oni „azowców” 35:15. (h)

O SIATKÓWKĘ: Hawierzów - Cz. Be-
dziejowice. I liga meczystym - dziś o godz. 17.

O ŚLĄSKAWKA W BOGUMINIE: sobota
i niedziela, godz. 14.00-16.30. CZESKI
CIESZYŃ (zależnie od pogody): sobota i nie-
dziela, godz. 15.00-16.40. ORŁOWA: sobota
godz. 10.45-12.15 i 13.00-15.30; niedziela
14.30-17.00, wtorek 9.30-12.00. (f)

▲ NAGRODY 48. SPORTIKI: III - 26 766
Kč (37), IV - 440 Kč (2997), V - 72 Kč (60
632). II LOSOWANIE: II - 550 192 Kč (1),
III - 14 352 Kč (69), IV - 402 Kč (3278), V -
71 Kč (61 653). SZANSA: I - 1 503 505 Kč
(1), II - 100 000 Kč (2), III - 10 000 Kč (26),
IV - 1000 Kč (293), V - 100 Kč (2822).

(Bez gwarancji)

SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■

O POLSKA - AUSTRIA 81:73 (49:36).
Pierwszy mecz eliminacyjny koszykarski w gru-
pie „B” o awans do finałów ME w 2001 roku
w Turcji odbył się w Słupsku. Najwięcej punktów:
Płusa 19, Ziełdński 13, Asenćić 34. W tej
miejscu grupie: RC - Białoruś 91:70 i Estonia -
Grecja 59:70. Dziś w Mińsku: Białoruś - Polska.

O MS W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW
- do 69 kg: 1. Tianan (Chiny) 247,5 kg (w pod-
rzuć 143 kg - rek. świata), 9. Bena Petri
(Polska) 220 kg, 22. Ewa Kurał... Wczoraj wie-
czorem w kat. 85 kg rywalizowali pierwsi Polscy
- A. Cofalik i K. Siemion.

O LOKATY polkich hokejów podczas
niedawnych MŚ w klasie Mistrz na Nowej Ka-
ledonii: 6. Przemysław Miarczyński, 7. Mirosław
Malek; kobiety: 6. Anna Gałęcka, 7. Ma-
rezena Okolska, 21. Anna Graczyk. Nominacje
olimpijskie uzyskali Miarczyński i Gałęcka
z Sopotu.

O POLSKA - GRECJA 2:1. Dramatycz-
ny ćwierćfinałowy mecz drużynowych halowy-
ch mistrzostw Europy w tenisie, odbywający-
cych się we Frydlandzie. Wykuli: M. Grzybow-
ski, E. Rouss 7:6, 6:3, A. Zankó, E. Danilidu-
6:4, 4:6, 0:6, Grzybowowski, K. Stracy - Ro-
uss 4:6, 6:4, 3:6, 6:2, 7:6 (tie-break 7 - 3).
RC - Węgrzy 2:1 (punkty zdobyli Pałkowska i
Vildova 0:5).

O BARDZO DOBRE MIEJSCA wywal-
czyły polscy kulturyści w zawodach Grand Prix
FEPA 1999 w Opawie. Kategoria do 90 kg - 2.
Paweł Brzózka (za mistrzem świata - Słow-
kiem I. Horvikiem), +90 kg. 1. Piotr Głuchow-
ski; kobiety: 2. Joanna Krupa. Tłocznik Młm Fi-
nes zdobyła Aleksandra Kobielak.

O W MARATONSKIM BIEGU SZTA-
FETOWYM Hanji Aoki Cup w japońskiej
miejscowości Chiba odbywa polskie zespoły
zajęły 7. miejsca: mężczyźni w konkurencji 22
kib, kobiety - wśród 16 sztafet. Triumfowały
drużyny Japonii.

O POLSKA - FRANCJA 58:61 (21:32).
Towarzyskie spotkanie koszykarskie w Warszawie.
Najwięcej punktów: M. Dydek 17, B. Bińkowska
10 - K. Melan oraz I. Fijałkowski po 16. O zwycię-
stwie Francuzów zdecydował w 5 sekund -
przed końcem - rzut Souvere za 3 punkty.

O SPOTKANIE Z AUSTRALIA KA-
MI w słynnej hali Spectrum w Oslo rozpocz-
ną w poniedziałek piłkarze reprezentacji Polski: mistrzostwa
świata. Związek Piłki Ręcznej Polski obiecał
swym reprezentantom (mistrzom Europy)
za ewentualne zdobycie tytułu mistrzost-
wskiego present 300 000 złotych...

O ZAPLANOWANY NA 4. 12. br. w Ha-
nowerze pojedynk bokserki mistrza świata
wagi półciężkiej (wersja WBO) - Dariusza Mi-
chalczewskiego z Francuzem Joe Silvanem -
zostanie chyba przekładany na inny termin z po-
wodu wylewu grypy „Tygrysa”.

O JERZY ENGEL potwierdził, że wśród
kandydatów na jego asystentów w pilkarskiej
reprezentacji Polski są m. in. Władysław Zma-
da, Józef Mitynczyk i Andrzej Szarmach.
(Ope ef)

GŁOS LUDU

● Gazeta Polacy w Republice Czeskiej ● W Wydawnictwie „Odra”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Po-
lacy w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ● Redaguje kolegium ● Redaktor naczelny: Władysław Bilko,
zamięty red. naczelny: Henryk Bittner, Bogusław Krzyżanek ● Adres redakcji: 709 29 Ostrowa, PO Box 29,
Novinářská 3, telefon: centrala 8607/111, sekretariat 8607/252, dział sportowy 8607/258, redakcja 8607/242, 8607/258, fax: 8607/252; e-mail:
gloslud@ostrowa.cz ● Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrowie, w Wydawnictwie „Odra”, ul.
Hlavní 3, w Cz. Cieszyń, co najmniej w godz. 7.30-15.30, w Oddziale Literaturnym Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (na rynku) w go-
dziny otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 18.00 w biurze firmy AD-SERVIS, ul. Stříteňská 18, Cz. Cieszyń ● Piętno wychodzi we wtór-
ki, czwartki i soboty ● Kolumny SmNS, a.s. Ostrowa ● Siedzibę komputerową „Głos Ludu” Ostrowa ● Druk IT - drukarnie periodyków Ostrowa, a.s. ●
● Reklamodawcy i zdjąć nie zamówionych reklama nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótków, edycji, przesłowywania tek-
stów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

oferta pracy

SZKOŁA PODSTAWOWA w Kar-
winie-Fryszacie przyjmuje do pracy od-
raz na pełny etat ekonomistkę. Wyma-
gane: znajomość podwójnej księgowości,
pracy z komputerem, dobra znajo-
mość języka czeskiego i polskiego
i przynajmniej 3 lata praktyki. B-201

PROPOZYCJA PRACY i zarobku,
po-czw godz. 9-12, 0659/357045.

POSZUKUJĘ NAUCZYCIELKI
języka czeskiego dla dorosłej osoby
z Polski, najlepiej w okolicy Cz. Cieszy-
na. Praktyka dydaktyczna mile widziana.
Kontakt tel.: 0659/352 643. B-200

usługi

WARSZTAT STOLARSKI OFE-
RUJE sporządzenie okien skrzyniowych
wszystkich rozmiarów. Zamówienia pod
nr. tel.: 069/6428840 po godz. 20.00.
OL-266

DIETA OPTIMALNA dr. Kwad-
niewskiego, prędko selektywne, wraz
z dietą optymalną. Lek. med. Jacek Ku-

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 27 LISTOPADA

■ TC 1:
6.00 Świat w domu (mag.)
6.00 Nad łusami telewidzów
6.10 Świat motoryzacji
7.05 Tempo, tempo! (teleturizm)
7.30 Szermierze, orderz się! (f.)
8.00 „Alf” (s.)
8.30 Hap, hap, hap (teleturizm)
9.00 Wiadomości ze świata
9.10 „Jawa i jego czarodziejski kocyk” (film anim.)
10.30 „Tajemnica planety” (s. dok.)
10.35 „Zaczęło się od goździka” (kom. czeska)
12.00 Wiadomości
12.05 Klub przyjęć artystów dętych
12.40 Nasza wieś (mag.)
13.00 Zuzanna się znowu sama w domu (rozrywka)
14.00 „Mia, moja miłość” (s.)
15.40 „Zmiana to życie” (s.)
16.30 „Ludzie i lasy” (cykl dok.)
17.25 Panorama (teleturizm)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Honor Jaroslava Obermaierowej
18.45 Nad łusami telewidzów
19.55 Losowanie „10” szczepiływych
19.56 Śpiewaki domowi
19.59 Wiadomości
19.59 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Z politykami nie umiesz (rozrywka)
21.10 „Nebiedzi piornik” (film USA)
22.00 Wiadomości
22.05 Losowanie „10” szczepiływych
23.10 Noc z Aniołem
1.00 Wielka muzyka nocna
4.30 Klub jazzowy
5.15 Kto jest kto „Cream”
5.45 Spotkania z M. Hornickiem i jego przyjaciółmi
6.10 Mała muzyka poranna.

■ TC 2:

5.00 „Świat pracy” (s. dok.)
5.30 „Pszczynki” (s. dok.)
6.25 „Jrydelch Chlop” (dok.)
7.20 Report (aktualności regionalne)
8.00 Panorama
8.30 „21” (aktualności)
9.00 Karty przykrowe
10.35 Prosto w oczy
11.05 Notatnik
11.40 „Wielkie wyzwy” (s. dok.)
12.05 „Apel” (dok.)
13.00 Kłacz (mag.)
13.30 O zdrowiu (mag.)
13.45 J. Hamul „Oleto” (teatr)
15.15 „Osobistość sukcesu” (s. dok.)
16.15 „Cierwoty karaci” (s.)
16.45 HC Sparta Praga - HC Slavia Praga (hokej na lodzie)
20.00 Obce słowo „poczyna”
20.05 „Holei górniki” (adaptacja TV)
21.10 „Rekonstrukcja teatru ABC” (s.)
21.45 „333” (mag.)
22.00 „Sherry” (s.)
23.00 „Gorodok” (pr. satyr.)
23.25 „Kino 2000”
23.50 Między nami
0.50 „Diocci Frankenstein” (s.)
1.40 Wiadomości TVS
2.10 Tygodnik kulturalny
2.55 Pani Marylka, ludzka postać
3.55 „Jak żyć się ludzko stawiając ciekawych” (mag.)
4.10 Zespół Gary Burona - USA.
■ NOVA:
7.30 „Nowy Pepek marynarz” (film anim.)
8.15 „Straszny Kosmos” (s.)
9.05 „Wolanie dzicy” (s.)
10.00 As (lista przebojów)
11.05 Randka (kom.)
12.00 Deszczowe dni dyktanta
12.30 Główna „13.00” (teleturizm)
14.00 „Słania” (s.)
14.55 Dobry wieczór
15.35 „Skrajna młodzież” (film USA)
17.15 „Dziś anioł” (s.)
18.05 „Młody” (s.)
19.00 Kolacja
19.30 DTV, sport, pogoda
20.00 Amfara wchodzi (pr. rozryw.)
21.45 Władze dnia
21.50 „Długi poczeknik na dobranie” (film USA)
23.57 Pogodynia
24.00 „Gołe kłanstwa” (film erot.)
1.35 „Woodstock ’99” (dok.)
■ PRIMA:
8.00 „Przygody żeglarska Sindbada” (s. anim.)
8.25 Eldorado (dźwiękowa agencja TV)
8.55 „Przygody konika Agenci” (kom. USA)
10.35 „Tarapaty z czarownicami” (s.)
11.05 Gillette World Sport Special „11.30”
12.30 „Kari”
12.35 „Wiar szczerodolci” (s.)
13.30 „Sprawy brata Cadellia” (s.)
13.50 „Jadowni ochroniarzy” (s.)
14.40 „Klinika Ronana” (s.)
15.35 „Nie puszczaj dziecka” (kom. czeski)
17.00 „Tajemne historie” (s. dok.)
17.25 „Cak-kawczyjany kosmosu” (s.)
17.50 „Prima TV 18.00”
18.00 Kuchnia
19.00 Dziennik
19.15 Młama, czyli... (teleturizm)
19.45 „Tom i Jerry” (s. anim.)
19.55 „Morderstwa według alfabetu” (film bryt.)
21.50 „Ale baka” (show)
22.40 „Szybyjczy” (film USA)
1.10 „Poherejci” (s.)

NIEDZIELA 28 LISTOPADA

■ TC 1:
7.30 Zy-ra-fa (dla dzieci)
10.00 Obiektyw
10.30 Kalendarium
10.45 Bananowe rybki (talk show)
11.10 „Chalupki” (s.)
12.00 W sam południe (publisyty)
13.00 Wiadomości
13.05 Wypływ do domu i ogrodu
13.45 „Złoty rynek” (bajka)
14.45 „Zwierzaki i Petrowicz” (bajka animowana)
14.55 Światowa moda - Ambassador ’99
15.20 „Praski blues” (film muz.)
16.35 Losy gwiazd
17.00 Światowid
17.30 Antena
17.50 Słowo święte
18.00 Wiadomości
18.05 Koncerty adwentowy
19.00 Wiadomości
19.10 Losowanie „10” szczepiływych
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie zakładowych Sportu
20.00 „Ameryka” (film czeski)
21.50 Wydarzyło się...
21.50 „Sповідь najmłodszego narciarza i dealera” (dok.)
22.05 Wiadomości
22.10 Bramki, punkty, sekundy
22.25 „Uspokój się, kolego” (kom. USA)
0.05 „Dzielnik i Pascoe” (film bryt.)
1.50 „Urtejkajacy życie” (film USA)
■ TC 2:
5.10 Europa dziś
5.35 Czeska woda sodowa
5.55 Prama (teleturizm)
6.20 Originalny wideojournal
6.50 Arte-fakty
7.45 Musica
8.00 Panorama
8.30 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
8.45 „Skarby świata” (s. dok.)
9.00 Poranek niedzieli
10.00 Nabożeństwo eucharystyczne
11.00 Magazyn chrześcijański
11.30 „Archipelag” (s. dok.)
12.30 Concerto Praga 1999
12.55 Ogrod
13.30 Jazda (mag.)
14.00 Sudo sport
17.10 „Mika Hakkenen” (dok.)
17.25 „Aniela”
17.45 „Chleb, miłość i fantazja” (kom. włoska)
19.15 Euronews
20.00 „Nakaz aresztowania Oskara Schindlera” (dok.)
20.30 Spotkanie z Janem Burianem
21.00 „21” (aktualności)
21.30 „Sio fotografii sukcesu” (dok.)
21.35 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
21.50 Salon czeski
22.20 Salon mody i sztuki
22.50 Jazz Cellula - Wspomnienie
23.55 W sam południe (publisyty)
0.50 „21” (aktualności)
■ NOVA:
7.30 „Nowy Pepek marynarz” (s. anim.)
8.25 „Straszny Kosmos” (s.)
9.25 „Wolanie dzicy” (s.)
10.15 „Trešo” (s.)
12.00 7 czyli Siedem dni „13.00”
14.00 „Profesjonalista” (s.)
14.55 Dobry wieczór
15.35 „Złoty rynek” (bajka anim.)
17.10 „Dziś anioł” (s.)
18.00 „Młody” (s.)
18.55 Spycielce (teleturizm)
19.30 DTV, sport, pogoda
20.00 Złota (show)
21.00 „Serce w ogniu” (s.)
22.35 Władze dnia
22.40 „Mimi rzut łaty” (mag.)
23.00 „Rzytmowa karta” (film USA)
0.20 „Kobiet za kratami” (thriller USA)
2.05 „Woodstock ’99” (dok.)
■ PRIMA:
8.00 „Władcy ciarów II” (s.)
8.25 „Zaginiona cywilizacja” (s. dok.)
9.15 „Świat ’99”
9.45 „W ciche noce” (film czeski)
11.20 Salon samochodowy
12.00 Niki nie jest doskonały (pr. rozryw.)
13.45 „Hartowie na Zachodzie” (s.)
14.30 „Mroźny w podziemi” (dok.)
14.40 „Wielki wyścig II” (kom. USA)
16.30 „Straszny Kosmos” (s.)
17.00 „Tajemnicze historie” (s. dok.)
17.25 Bez urazy (talk show)
18.00 „Hercules Porot” (s.)
19.00 Dziennik
19.15 Młama, czyli... (teleturizm)
19.45 „Tom i Jerry” (s. anim.)
19.55 „Ojciec Schwar ingeruje III” (s.)
20.50 Niki nie jest doskonały (pr. rozryw.)
21.55 „Nie chodź by sam...” (film USA)
23.35 „Pod niecałkiem” (film USA)

PONIEDZIAŁEK 29 LISTOPADA

■ TC 1:
5.00 Poranek niedzieli
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Szermierze, orderz się! II
9.00 Wiadomości
9.05 Wydarzyło się...
9.10 Młama i ja (dla mamy i trzylatka)
9.30 Domowe przedszkole
10.00 „Milagros” (s.)
10.45 Rodzina prawie doskonała
11.10 „Zwierzętom na raunek” (film dok.)
11.40 Tylko dla dorosłych
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.30 Rolnictwo na świecie
12.45 „Pierwszy kryk” (s.)
13.15 Wiedzi ze świata
13.45 Byłem żołnierzem Wehrmachtu
14.50 Gopula
15.00 Wiadomości
15.10 Magazyn olimpijki
15.40 „Niewidzialni” (s.)
16.05 Muzyka Serwis Jedynki
16.15 Teletext Junior
16.20 Rower Błękitny (dla młodzieży)
17.00 Teletext
17.25 „Klan” (s.)
18.00 „Moda na sukces” (s.)
18.25 Gliny (mag.)
18.40 Auto-mag (mag.)
19.00 Wiadomości: „Zwierzęta cudali”
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „77 na raunek” (s.)
20.55 Pielęgniarki
21.05 Juliusz Kaden „Bigda idzie” (teatr TV)
22.45 Monitor Wiadomości, sport
23.20 Relacja z Forum Dialogu
23.40 „Kłuna” (film dok.)
0.10 „Pielęgniarki” (film wł.-ang.)
■ TVP 1:
6.00 Disco Relax
7.00 Ręce które leczą (mag.)
7.30 W drodze (pr. katolicki)
8.00 Program lokalny
9.00 „M.A.S.H.” (s.)
9.25 Był Evgeny Kissina
10.00 Ulica Sezamkowa
10.30 Krecioli
10.50 Proton (mag.)
11.15 Siedem Grzechów Głównych po gołaskach: Lenuwio
11.45 Wyprowadź z National Geographic „Pszczelarz” (s. dok.)
12.10 „Koko” (film franc.)
13.35 Niepodległość
14.00 30 lat (lista przebojów)
14.30 Familada (teleturizm)
15.05 „Złoty rynek” (teleturizm)
15.35 Wini, Jubila
16.30 „Ja dobrane i na złe” (s.)
17.30 7 dni filmu
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 „Bardziej niż wczoraj” (s.)
19.20 Dwojkomania
19.30 Gol (mag. piłkarski)
20.00 Mazurska Biesiada Kabaretowa

PONIEDZIAŁEK 29 LISTOPADA

19.15 Euronews
20.00 „Nakaz aresztowania Oskara Schindlera” (dok.)
20.30 Spotkanie z Janem Burianem
21.00 „21” (aktualności)
21.30 „Sio fotografii sukcesu” (dok.)
21.35 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
21.50 Salon czeski
22.20 Salon mody i sztuki
22.50 Jazz Cellula - Wspomnienie
23.55 W sam południe (publisyty)
0.50 „21” (aktualności)
■ NOVA:
7.30 „Nowy Pepek marynarz” (s. anim.)
8.25 „Straszny Kosmos” (s.)
9.25 „Wolanie dzicy” (s.)
10.15 „Trešo” (s.)
12.00 7 czyli Siedem dni „13.00”
14.00 „Profesjonalista” (s.)
14.55 Dobry wieczór
15.35 „Złoty rynek” (bajka anim.)
17.10 „Dziś anioł” (s.)
18.00 „Młody” (s.)
18.55 Spycielce (teleturizm)
19.30 DTV, sport, pogoda
20.00 Złota (show)
21.00 „Serce w ogniu” (s.)
22.35 Władze dnia
22.40 „Mimi rzut łaty” (mag.)
23.00 „Rzytmowa karta” (film USA)
0.20 „Kobiet za kratami” (thriller USA)
2.05 „Woodstock ’99” (dok.)
■ PRIMA:
8.00 „Władcy ciarów II” (s.)
8.25 „Zaginiona cywilizacja” (s. dok.)
9.15 „Świat ’99”
9.45 „W ciche noce” (film czeski)
11.20 Salon samochodowy
12.00 Niki nie jest doskonały (pr. rozryw.)
13.45 „Hartowie na Zachodzie” (s.)
14.30 „Mroźny w podziemi” (dok.)
14.40 „Wielki wyścig II” (kom. USA)
16.30 „Straszny Kosmos” (s.)
17.00 „Tajemnicze historie” (s. dok.)
17.25 Bez urazy (talk show)
18.00 „Hercules Porot” (s.)
19.00 Dziennik
19.15 Młama, czyli... (teleturizm)
19.45 „Tom i Jerry” (s. anim.)
19.55 „Ojciec Schwar ingeruje III” (s.)
20.50 Niki nie jest doskonały (pr. rozryw.)
21.55 „Nie chodź by sam...” (film USA)
23.35 „Pod niecałkiem” (film USA)

PONIEDZIAŁEK 29 LISTOPADA

15.05 „Młodych popiełoch” (s. dok.)
15.30 „Jawa i jego czarodziejski kocyk” (film anim.)
16.30 Kłacz (mag.)
17.00 „Młody Ray” (pr. rozryw.)
17.55 Tryptyk
18.15 Echa (show)
19.15 Euronews
19.40 Tygodnik kulturalny
20.00 „Jakiś ten świat” (s. dok.)
21.00 „21” (aktualności)
21.30 „Sio fotografii sukcesu” (dok.)
21.35 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
21.50 Salon czeski
22.20 Salon mody i sztuki
22.50 Jazz Cellula - Wspomnienie
23.55 W sam południe (publisyty)
0.50 „21” (aktualności)
■ NOVA:
6.00 Światowid z Nany, 6.30 „Jawa i jego czarodziejski kocyk” (film anim.)
7.30 „Dziś anioł” (s.)
8.25 „Straszny Kosmos” (s.)
9.25 „Wolanie dzicy” (s.)
10.15 „Trešo” (s.)
12.00 7 czyli Siedem dni „13.00”
14.00 „Profesjonalista” (s.)
14.55 Dobry wieczór
15.35 „Złoty rynek” (bajka anim.)
17.10 „Dziś anioł” (s.)
18.00 „Młody” (s.)
18.55 Spycielce (teleturizm)
19.30 DTV, sport, pogoda
20.00 Złota (show)
21.00 „Serce w ogniu” (s.)
22.35 Władze dnia
22.40 „Mimi rzut łaty” (mag.)
23.00 „Rzytmowa karta” (film USA)
0.20 „Kobiet za kratami” (thriller USA)
2.05 „Woodstock ’99” (dok.)
■ PRIMA:
8.00 „Władcy ciarów II” (s.)
8.25 „Zaginiona cywilizacja” (s. dok.)
9.15 „Świat ’99”
9.45 „W ciche noce” (film czeski)
11.20 Salon samochodowy
12.00 Niki nie jest doskonały (pr. rozryw.)
13.45 „Hartowie na Zachodzie” (s.)
14.30 „Mroźny w podziemi” (dok.)
14.40 „Wielki wyścig II” (kom. USA)
16.30 „Straszny Kosmos” (s.)
17.00 „Tajemnicze historie” (s. dok.)
17.25 Bez urazy (talk show)
18.00 „Hercules Porot” (s.)
19.00 Dziennik
19.15 Młama, czyli... (teleturizm)
19.45 „Tom i Jerry” (s. anim.)
19.55 „Ojciec Schwar ingeruje III” (s.)
20.50 Niki nie jest doskonały (pr. rozryw.)
21.55 „Nie chodź by sam...” (film USA)
23.35 „Pod niecałkiem” (film USA)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 27 LISTOPADA

■ TVP 1:
6.30 Wzrostko do działek i ogrody
6.55 Agrobiznes
7.40 Współczesni wojownicy. ORP Warszawa
7.55 „Panna z mokrą głową” (s.)
8.30 Wiadomości, prognoza pogody
8.45 Złoty (pr. katolicki)
9.10 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
9.35 Walt Disney przedstawia
10.45 Forum Dialogu (teatr o godz. 12.10, 13.45, 16.00)
10.50 2 kamerą wśród zwierząt
11.05 Kwadrans na kawę
11.30 Europa, Ameryka, Japonia - sojusznicy czy rywale?
12.00 Wiadomości
12.20 Świat po prostu
12.45 Miliard w rozumie (teleturizm)
13.15 To jest telewizja
13.25 Analitycy z Złota
13.55 „Eleonora - Pierwsza Dama Świata” (film USA)
15.35 Szalony wiek
16.10 Kronika Filmowa
16.30 „Młama” (s.)
17.00 Teletext
17.20 Jaka to melodia? (quiz)
17.50 „Moda na sukces” (s.)
18.15 Młama (pr. satyr.)
18.50 DTV (pr. satyr.)
19.00 Wiadomości „Mapeczka”
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 „Rodzinny interes” (film USA)
22.05 Sport na bis: Lionel Richie
23.45 Sportowa sobota
0.05 „Bulter” (film USA)
1.40 „Klan” (s.)
2.55 „Bolesze wita” (film węg.)
■ TVP 2:
7.00 Echa tygodnia
7.30 Tacy sami
8.00 Program lokalny
9.00 Wydarzenia tygodnia
9.30 Auto (mag.)
9.50 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Cyfrowy smak
10.15 Jazda kulturalna
11.05 „Nasz Charlie” (s.)
12.00 Spotkanie z Hanna - Barbarką
12.30 „Cudowne lata” (s.)
13.00 „Niewidzialny podróżnik w głąb ludzkiego ciała” (s. dok.)
14.00 Arka Noego
14.30 Familada (teleturizm)
15.00 „Złoty rynek” (teleturizm)
15.30 M. Rodowicz: Kamawa 2000
16.30 „Providence” (s.)
16.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Duży do mety (teleturizm)
19.20 Dwojkomania
19.30 Gol (mag. piłkarski)

SOBOTA 27 LISTOPADA

20.00 M. Rodowicz: Kamawa 2000
20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama, prognoza pogody
21.25 Sport-telegram
21.30 Dwojkomania
21.40 „Fortuna” (film USA)
23.10 „Kobiet Hollywood” (s.)
0.05 Ogólnopolski Przegląd Piosenki Autorskiej
1.10 Jane Doe (film USA)
■ TV KATOWICE:
7.00 „Bajkowe trojczaki” (s.)
7.25 „Piłki” (s. anim.)
7.35 „Haj, Arnold” (s. anim.)
8.00 Odbiory (s. dok.)
8.30 Opoki tygodnia
8.50 TVP Katowice proponuje
9.00 „Tatu” (s.)
9.40 „Ogrody bez granic” (s.)
10.10 „Jest to będzie jesień” (film polski)
11.05 „Szaleństwo odkrywców” (s.)
11.35 „J.R. Tolkien - gra wyobraźni” (dok.)
12.30 Lama (teleturizm)
13.00 Igor Sowiński - Historia Żołnierza
13.20 Kim jestem? (zabawa logiczna)
13.30 Telegita 99 (teleturizm)
14.00 Teatromania
14.15 Uśmiechnij się
14.30 Sport na luzie (mag.)
14.45 Zaproszenie
15.05 „Sanitariusz przyrody” (s. dok.)
15.30 „Karno” (s.)
16.00 Reportaż i koncert
16.30 Budujemy mioty
17.00 Co dzień... od święta
17.30 I co dalej? (teleturizm)
18.00 Aktualności
18.15 Wiadomości sportowe
18.30 Słaska labirynt (pr. rozryw.)
19.00 Magazyn sportu niepełnosprawnych
19.30 Pano express (pr. rozryw.)
20.00 „Taci” (s.)
20.35 „Zew nury” (s. dok.)
21.00 Persona 21.30 Aktualności
21.40 Wiadomości sportowe
22.00 „Zamach” (thriller USA)
23.30 „Romeo i Julia” (wideo utożsamiający z 2)

NIEDZIELA 28 LISTOPADA

■ TVP 1:
6.30 Wzrostko do działek i ogrody
6.55 Agrobiznes
7.40 Współczesni wojownicy. ORP Warszawa
7.55 „Panna z mokrą głową” (s.)
8.30 Wiadomości, prognoza pogody
8.45 Złoty (pr. katolicki)
9.10 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
9.35 Walt Disney przedstawia
10.45 Forum Dialogu (teatr o godz. 12.10, 13.45, 16.00)
10.50 2 kamerą wśród zwierząt
11.05 Kwadrans na kawę
11.30 Europa, Ameryka, Japonia - sojusznicy czy rywale?
12.00 Wiadomości
12.20 Świat po prostu
12.45 Miliard w rozumie (teleturizm)
13.15 To jest telewizja
13.25 Analitycy z Złota
13.55 „Eleonora - Pierwsza Dama Świata” (film USA)
15.35 Szalony wiek
16.10 Kronika Filmowa
16.30 „Młama” (s.)
17.00 Teletext
17.20 Jaka to melodia? (quiz)
17.50 „Moda na sukces” (s.)
18.15 Młama (pr. satyr.)
18.50 DTV (pr. satyr.)
19.00 Wiadomości „Mapeczka”
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 „Rodzinny interes” (film USA)
22.05 Sport na bis: Lionel Richie
23.45 Sportowa sobota
0.05 „Bulter” (film USA)
1.40 „Klan” (s.)
2.55 „Bolesze wita” (film węg.)
■ TVP 2:
7.00 Echa tygodnia
7.30 Tacy sami
8.00 Program lokalny
9.00 Wydarzenia tygodnia
9.30 Auto (mag.)
9.50 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Cyfrowy smak
10.15 Jazda kulturalna
11.05 „Nasz Charlie” (s.)
12.00 Spotkanie z Hanna - Barbarką
12.30 „Cudowne lata” (s.)
13.00 „Niewidzialny podróżnik w głąb ludzkiego ciała” (s. dok.)
14.00 Arka Noego
14.30 Familada (teleturizm)
15.00 „Złoty rynek” (teleturizm)
15.30 M. Rodowicz: Kamawa 2000
16.30 „Providence” (s.)
16.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Duży do mety (teleturizm)
19.20 Dwojkomania
19.30 Gol (mag. piłkarski)
20.00 Mazurska Biesiada Kabaretowa

NIEDZIELA 28 LISTOPADA

21.00 Panorama, prognoza pogody
21.25 Sport-telegram
21.30 Dwojkomania
21.40 „Fortuna” (film USA)
23.10 „Kobiet Hollywood” (s.)
0.05 Ogólnopolski Przegląd Piosenki Autorskiej
1.10 Jane Doe (film USA)
■ TV KATOWICE:
7.00 „Bajkowe trojczaki” (s.)
7.25 „Piłki” (s. anim.)
7.35 „Haj, Arnold” (s. anim.)
8.00 Odbiory (s. dok.)
8.30 Opoki tygodnia
8.50 TVP Katowice proponuje
9.00 „Tatu” (s.)
9.40 „Ogrody bez granic” (s.)
10.10 „Jest to będzie jesień” (film polski)
11.05 „Szaleństwo odkrywców” (s.)
11.35 „J.R. Tolkien - gra wyobraźni” (dok.)
12.30 Lama (teleturizm)
13.00 Igor Sowiński - Historia Żołnierza
13.20 Kim jestem? (zabawa logiczna)
13.30 Telegita 99 (teleturizm)
14.00 Teatromania
14.15 Uśmiechnij się
14.30 Sport na luzie (mag.)
14.45 Zaproszenie
15.05 „Sanitariusz przyrody” (s. dok.)
15.30 „Karno” (s.)
16.00 Reportaż i koncert
16.30 Budujemy mioty
17.00 Co dzień... od święta
17.30 I co dalej? (teleturizm)
18.00 Aktualności
18.15 Wiadomości sportowe
18.30 Słaska labirynt (pr. rozryw.)
19.00 Magazyn sportu niepełnosprawnych
19.30 Pano express (pr. rozryw.)
20.00 „Taci” (s.)
20.35 „Zew nury” (s. dok.)
21.00 Persona 21.30 Aktualności
21.40 Wiadomości sportowe
22.00 „Zamach” (thriller USA)
23.30 „Romeo i Julia” (wideo utożsamiający z 2)

NIEDZIELA 28 LISTOPADA

21.00 Panorama, prognoza pogody
21.25 Sport-telegram
21.30 Dwojkomania
21.40 „Fortuna” (film USA)
23.10 „Kobiet Hollywood” (s.)
0.05 Ogólnopolski Przegląd Piosenki Autorskiej
1.10 Jane Doe (film USA)
■ TV KATOWICE:
7.00 „Bajkowe trojczaki” (s.)
7.25 „Piłki” (s. anim.)
7.35 „Haj, Arnold” (s. anim.)
8.00 Odbiory (s. dok.)
8.30 Opoki tygodnia
8.50 TVP Katowice proponuje
9.00 „Tatu” (s.)
9.40 „Ogrody bez granic” (s.)
10.10 „Jest to będzie jesień” (film polski)
11.05 „Szaleństwo odkrywców” (s.)
11.35 „J.R. Tolkien - gra wyobraźni” (dok.)
12.30 Lama (teleturizm)
13.00 Igor Sowiński - Historia Żołnierza
13.20 Kim jestem? (zabawa logiczna)
13.30 Telegita 99 (teleturizm)
14.00 Teatromania
14.15 Uśmiechnij się
14.30 Sport na luzie (mag.)
14.45 Zaproszenie
15.05 „Sanitariusz przyrody” (s. dok.)
15.30 „Karno” (s.)
16.00 Reportaż i koncert
16.30 Budujemy mioty
17.00 Co dzień... od święta
17.30 I co dalej? (teleturizm)
18.00 Aktualności
18.15 Wiadomości sportowe
18.30 Słaska labirynt (pr. rozryw.)
19.00 Magazyn sportu niepełnosprawnych
19.30 Pano express (pr. rozryw.)
20.00 „Taci” (s.)
20.35 „Zew nury” (s. dok.)
21.00 Persona 21.30 Aktualności
21.40 Wiadomości sportowe
22.00 „Zamach” (thriller USA)
23.30 „Romeo i Julia” (wideo utożsamiający z 2)

NIEDZIELA 28 LISTOPADA

21.00 Panorama, prognoza pogody
21.25 Sport-telegram
21.30 Dwojkomania
21.40 „Fortuna” (film USA)
23.10 „Kobiet Hollywood” (s.)
0.05 Ogólnopolski Przegląd Piosenki Autorskiej
1.10 Jane Doe (film USA)
■ TV KATOWICE:
7.00 „Bajkowe trojczaki” (s.)
7.25 „Piłki” (s. anim.)
7.35 „Haj, Arnold” (s. anim.)
8.00 Odbiory (s. dok.)
8.30 Opoki tygodnia
8.50 TVP Katowice proponuje
9.00 „Tatu” (s.)
9.40 „Ogrody bez granic” (s.)
10.10 „Jest to będzie jesień” (film polski)
11.05 „Szaleństwo odkrywców” (s.)
11.35 „J.R. Tolkien - gra wyobraźni” (dok.)
12.30 Lama (teleturizm)
13.00 Igor Sowiński - Historia Żołnierza
13.20 Kim jestem? (zabawa logiczna)
13.30 Telegita 99 (teleturizm)
14.00 Teatromania
14.15 Uśmiechnij się
14.30 Sport na luzie (mag.)
14.45 Zaproszenie
15.05 „Sanitariusz przyrody” (s. dok.)
15.30 „Karno” (s.)
16.00 Reportaż i koncert
16.30 Budujemy mioty
17.00 Co dzień... od święta
17.30 I co dalej? (teleturizm)
18.00 Aktualności
18.15 Wiadomości sportowe
18.30 Słaska labirynt (pr. rozryw.)
19.00 Magazyn sportu niepełnosprawnych
19.30 Pano express (pr. rozryw.)
20.00 „Taci” (s.)
20.35 „Zew nury” (s. dok.)
21.00 Persona 21.30 Aktualności
21.40 Wiadomości sportowe
22.00 „Zamach” (thriller USA)
23.30 „Romeo i Julia” (wideo utożsamiający z 2)

NIEDZIELA 28 LISTOPADA

21.00 Panorama, prognoza pogody
21.25 Sport-telegram
21.30 Dwojkomania
21.40 „Fortuna” (film USA)
23.10 „Kobiet Hollywood” (s.)
0.05 Ogólnopolski Przegląd Piosenki Autorskiej
1.10 Jane Doe (film USA)
■ TV KATOWICE:
7.00 „Bajkowe trojczaki” (s.)
7.25 „Piłki” (s. anim.)
7.35 „Haj, Arnold” (s. anim.)
8.00 Odbiory (s. dok.)
8.30 Opoki tygodnia
8.50 TVP Katowice proponuje
9.00 „Tatu” (s.)
9.40 „Ogrody bez granic” (s.)
10.10 „Jest to będzie jesień” (film polski)
11.05 „Szaleństwo odkrywców” (s.)
11.35 „J.R. Tolkien - gra wyobraźni” (dok.)
12.30